Nr. 1. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.

Kraków, Sobota 1 Stycznia 1921.

Rok XL.

NOWA REFORMA

„Nowa Reforma" wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	1200 Mk — f.	600 Mk — f.	300 Mk — f.	100 Mk — f.
„ odnoszeniem do domu	1320 „ — „	660 „ — „	330 „ — „	110 „ — „
W Polsce: z przesyłką pocztową	1380 „ — „	690 „ — „	345 „ — „	115 „ — „
W innych państwach	1920 „ — „	960 „ — „	480 „ — „	160 „ — „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „N. Reformy" w Krakowie.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3.
Telefon Redakcyi 41. Administracyi 241. Dla rozmów **zamiejscowych 1572.**

Nr rach. poczt. Kasy oszczędności 140.956.

Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 3 Mp.; w Biurze dzienników **S. Sokołowskiego**, ulica Trzeciego Maja l. 5 i w **Biurze Plohna**, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 5 Mp.

Prenumeratę przyjmują:

Zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; **miejscową:** Administracya „Nowej Reformy". — Biuro dzienników „Ruch" (dawniej J. Koppesa i A. Salomonowej), ul. Szczepańska 9; — Biuro dzienników Maryana Kopczyc ul. Jagiellońska l. 7;

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We **Lwowie** Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika 21; S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5. W **Jarosławiu** J. Soczyńska. — W **Tarnowie** M. Rockach. — W **Wiedniu** Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolgend Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu, — R. Mosse (także w Warszawie, Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek, Wollzeile).

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem za raz Mk 5·—. Do numeru niedzielnego i świątecznego oraz za układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany o 50 procent drożej. — **Nadesłane** po Mk 10·— od wiersza. — **Głosy publiczne** po Mk 15·— od wiersza. — **Załączniki** do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 3 Mk od 100 egzempl. dla zamiejscowych, a 3 Mk od 100 egzempl. dla miejscowych prenumeratorów.

Paryskie zaprosiny.

Kraków, 31 grudnia.

W sposób szczególnie uroczysty i serdeczny zaprosił rząd francuski Naczelnika państwa naszego do odwiedzenia Paryża i francuskiego teatru wojny. Wypadek to pod każdym względem doniosły i dodatni. Wśród ciemności, zalegających w ostatnich czasach nasz horyzont, stanowi on promień jasny, który oby rozświetlał długo a nie — zaślepiał... W systemie polityki francuskiej, budowanym żmudnie i ze zmiennem szczęściem w Paryżu, Polska zastąpiła ostatecznie miejsce Rosji. Jeszcze trzy miesiące temu, zaproszenie takie byłoby niemożliwe dla polityki francuskiej z tego prostego powodu, że na Krymie przebywał wówczas jeszcze jenerał Wrangel, którego właśnie jedyny rząd francuski uznał oficjalnie za prawowitego przedstawiciela prawowitej Rosji. Upór, z jakim gabinet paryski usiłował odtworzyć dawne podstawy swego stanowiska na wschodzie przez bezskuteczne galwanizowanie starej Rosji, kosztował Francję dużo ofiar, zawodów i upokorzeń. Z drugiej strony jednak stanowi on najpewniejszą miarę wagi, jaką Francja słusznie przywiązuje do kwestji wschodniej Europy.

Po katastrofie Wrangla zrozumiano wreszcie w Paryżu, że znikła wszelka nadzieja na odtworzenie na jakiejkolwiek drodze tej Rosji, która znajdowała się przez ćwierć wieku w sojuszu z Francją, która pochłonęła wiele miljardów dobrych przedwojennych pieniędzy francuskich, która wreszcie swoim równie ofiarnym, jak nieudolnionym impetem wojennym w pierwszych trzech latach wojny światowej uratowała Francję przed katastrofą. Dopiero kiedy ta nadzieja znikła, kiedy zaniesiono do grobu marzenia o dawnej Rosji, dopiero wtedy zdecydowano się w Paryżu na krok doniosły i rozstrzygający — na rzeczywiste zbliżenie się do Polski, już nie jako do jednej z licznych pupilek polityki francuskiej na kontynencie europejskim, ale jako do czynnika politycznego i wojskowego, bez którego ofiarnego udziału ułożenie i utrwalenie tego systemu polityki międzynarodowej w Europie, któryby można nazwać francuskim, nie dałoby się wogóle pomyśleć.

Wypadki ostatnich miesięcy dowiodły ponad wszelką wątpliwość, że zwycięska Francja znalazła się we wzrastającem osamotnieniu. Stosunki jej do Anglji ochładzają się z każdym miesiącem. Okazuje się mimo wszystkie oficjalne zapewnienia tendencję do powrotu do tych założeń, na których opierały się przez cały przeciąg ubiegłego stulecia od wojen napoleońskich. Logiczny rozwój tych stosunków przerwało pojawienie się na widowni politycznej młodego, silnego i niedoświadczonego imperjalizmu niemieckiego, którego żarłoczność i siła pogodziły na chwilę stare rywalki z obu stron Kanału, zmuszając je do wspólnej walki przeciw temu wspólnemu wrogowi. Ale walka skończyła się zwycięstwem większem, niż opiewały preliminarze. Zgniecione zostały nietylko Niemcy, lecz zrujnowana bardzo znaczna część Europy. A Francja, jako jedyna potencja militarna niezłomna i stosunkowo niezużyta, stała się, może nawet wbrew swej lepszej woli i wiedzy — hegemonką rozbitej i do dna wyczerpanej Europy. Ale właśnie najgłębsza istota wielkiej tradycji politycznej angielskiej ma to do siebie, że jest organicznie niezdolną do pogodzenia się trwałego z czyjąkolwiek hegemonją w Europie. Przed wiekami hegemonję taką posiedli byli Habsburgowie hiszpańscy. I Anglja nie spoczęła dopóty, dopóki tej hegemonji nie złamała. Potem Napoleon kusił się o zniszczenie nienawistnych mu wyspiarzy, którzy odpowiedzieli mu wojną dwudziestoletnią i wyspą św. Heleny. Potem zaślepiony Hohenzollern zapragnął zapanować nad Europą i Anglja odpowiedziała mu wyczarowaniem najbardziej nieprawdopodobnej koalicji, jaką widział świat od czasów koalicji śródziemnomorskiej, którą Kartagina powołała była przeciw Rzymowi w drugiej wojnie Punickiej. Dzisiaj stosunki ułożyły się w ten sposób, że Francja znalazła się nagle w pozycji hegemona Europy, pozornie świetniejszej i silniejszej nawet, niż ta, którą zajmowała za czasów Króla Słońca. Ale też w tym fakcie właśnie leży wierzchołek tego kąta, pod którym tendencje polityczne Anglji i Francji — rozchylają się coraz szybciej i wyraźniej.

Już w kwestji małoazjatyckiej i greckiej rozchylenie to stało się niezmiernie wielkiem. — Lloyd George przecież uznał już tego samego Konstantyna na tronie greckim, przeciw któremu Francja jeszcze wczoraj mobilizowała wszystko i wszystkich, bolszewickiego Młodoturka Kemala paszy nie wyjmując.

Równoważnik tego szybkiego ochładzania się stosunków swoich do Anglji była Francja jakiś czas skłonna upatrywać w Ameryce. Polityka Wilsona, w której sentymenty i fantazja odgrywała tak wielką rolę, zdawała się uzasadniać ten francuski rachunek. Ale era polityki à la Wilson skończyła się w Ameryce na czas dłuższy. Do steru przyszli tam twardzi i trzeźwi republikanie, imperjaliści jaśni i bez osłonek frazeologicznych, którzy jedną połową głowy myślą o jakiejś nowej i ulepszonej Lidze narodów, drugą zaś wysilając nad szybką budową floty wojennej, któraby byłaby najsilniejsza na świecie. Kiedy republikanie amerykańscy ten drugi a rzeczywisty cel swój osiągną, kiedy rozograją swoją wielką partję na oceanie Spokojnym i kiedy w logicznym rozwoju rzeczy staną przed problemem ostatecznej realizacji swojego prymatu na świecie, wtedy Francja będzie mogła znaleźć jakieś miejsce dla siebie między potężnymi rywalami anglosaskimi z obu brzegów Atlantyku. Ale zanim te kiełkujące dopiero rośliny wyrosną i dojrzeją, upłynie wiele czasu, w ciągu którego Francji grozi nietylko osamotnienie w Europie, lecz także cały szereg silnych i niebezpiecznych nieprzyjaźni. Hiszpanja, która do tej pory boleje z powodu niesprawiedliwego podziału wpływów w Marocku, nie jest predystynowana na sojuszniczkę Francji. Włochy nie mogą zapomnieć o tem, że jedyne resztki nieziszczonych jeszcze marzeń i pragnień ich nacjonalizmu znajdują się we Francji i jej państwie kolonialnem w Afryce północnej. Jugosławja, na którą jakiś czas stawiano dość wiele w Paryżu, pośpieszyła ugodzić się w Rapallo z Włochami. Czechosłowacja okazuje się coraz bardziej improwizacją państwową zbyt jaskrawie sprzeczną z elementarnemi danemi geografji, historji i ekonomji, aby można ją było wstawiać jako trwałą i niezmienną wartość do francuskiego bardzo trudnego i zawiłego równania politycznego. Rumunja znajduje się w stanie nietylko nasycenia lecz — przesycenia, w którem ruchliwość jej i przedsiębiorczość jest ograniczona faktem, że nie ma ona już nic do zyskania a wiele do stracenia. Jednem słowem, na całej przestrzeni Europy Francja, która przestała wreszcie ścigać fantom odbudowanej Rosji Romanowów, czy ohociażby Milukowych, może widzieć tylko jedno państwo nadające się na sojusznika dla niej. P a ń s t w e m t e m j e s t P o l s k a. Z tą samą zdolnością determinacji, z jaką niedawno uznał oficjalnie Wrangla, Millerand przystąpił teraz do wysnucia praktycznych konsekwencyj z tego faktu i oto wdrożył kroki polityczne zarówno, jak etykietalne d o z a w a r c i a p r z y m i e r z a z P o l s k ą.

Nie potrzeba rozwodzić się nad tem, że dla Polski jest to akt poniekąd pasowania na wielki czynnik polityki europejskiej, że schlebiać on może naszej dumie narodowej, wzmocnić nasze samopoczucie państwowe, służąc w chwilach ciężkich dla nas samych za dowód, że nie jesteśmy byle czem, jeżeli o przyjaźń naszą i przymierze ubiega się bohaterska i zwycięska Francja. Jeszcze mniej wypada rozwodzić nad tem, że zaproszenie i inicjatywa francuska znajdują się w zupełności na linji naturalnych tendencyj każdej realnej polityki polskiej.

Polska bowiem tak samo jak Francja osamotniona, stojąca oko w oko z zagadkową przyszłością Niemiec i z jeszcze bardziej złowieszczym problemem imperjalizmu bolszewickiego, może tylko z uczuciem prawdziwej ulgi i radości powitać każdego, kto uważa za potrzebne dla siebie dzielić z nią tę piękną, dumną ale ambarasującą samotność. A cóż dopiero jeżeli tym przychodzącym jest zwycięska Francja, zapewne wysilona także i znużona, ale mimo to posiadająca największą dzisiaj realną siłę na naszym kontynencie!

Więc nie może być w Polsce dwóch zdań co do tego, że sojusz jej z Francją powitany będzie przez każdego Polaka, jako naturalny akt zarówno rozumu, jak serca. W historji obu narodów sojusz ten ma grube fascykuły »priorów« równie świetnych, jak pouczających. — Wprawdzie szczęście nie dorównywało w nich nigdy obustronnej wierności, z jaką oba narody składały krwawe ofiary na ołtarzu tej swojej przyjaźni, jednak położenie dzisiejsze każe nam żywić nadzieję, że nie było to wyrazem jakiejś głębokiej i nieziomnej logiki dziejów, ale tylko produktem nieszczęśliwych a przemijających okoliczności...

Sojusz z Francją musi z konieczności stać się podstawą naszej polityki zagranicznej. — Cała rzecz w tem, aby po jednej i drugiej stronie trafnie i trzeźwo obliczono stopień obciążenia, jakie podstawa ta może wytrzymać. Jeżeli pod tym względem osiągnie się rachunek jasny, to sojusz ten z pewnością obu kontrahentom przyniesie oczekiwany pożytek. A będzie już rzeczą rozumu stanu, któremu wypadnie operować instrumentem tego sojuszu, baczyć na to, aby czyniono zeń zawsze właściwy użytek. Sojusz ten może przynieść korzyści tylko jako instrument z a c h o w a n i a i s t n i e j ą c e g o s t o s u n k u s i ł a nie jako narzędzie do wytwarzania nowego. Z natury swej musi to być s o j u s z o b r o n n y, a n i e z a c z e p n y. A ten właśnie obronny jego charakter umożliwi Polsce dochować w pełnym zakresie wierności sojuszowej dla świetnej naszej sojuszniczki i przyjaciółki, nie narażając nas równocześnie na niebezpieczne popsucia stosunków przedewszystkiem z Anglją. Jak bowiem już kilkakrotnie na tem miejscu mieliśmy sposobność stwierdzić, szkody, mogące wyniknąć z zepsutego stosunku do Anglji, musiałyby być większe, niż korzyści z jakiejkolwiek kombinacji sojuszowej wypływać dla nas mogące.

Warszawa, 31 grudnia (PAT). Wczoraj o godzinie 12 prezydent ministrów Witos udał się do Naczelnika państwa, celem porozumienia się **co do terminu wyjazdu Naczelnika państwa do Paryża, oraz celem szczegółowego ustalenia punktów, które będą poruszane podczas pobytu Naczelnika państwa we Francji.**

PRASA CZESKA O ZAPROSZENIU NACZELNIKA PAŃSTWA DO PARYŻA.

Praga, 31 grudnia (PAT). Dzienniki czeskie zamieściły z wielkiem zainteresowaniem na naczelnem miejscu wiadomość P. A. T. o zaproszeniu Naczelnika państwa Piłsudskiego do Paryża. Dzienniki przywiązują do tej wiadomości **wielkie znaczenie polityczne.**

Sprawa górnośląska.

GWARANCJE POLSKI.

Bytom, 31 grudnia (PAT). Polskie pisma górnośląskie podają, że ostatniemi czasy wróciła z Warszawy delegacja rolników górnośląskich, złożona z przedstawicieli wszystkich powiatów. W Warszawie przyjęto rolników nader serdecznie. Delegacja była także na posłuchaniu u prezydenta ministrów Witosa, który przyjął ją bardzo serdecznie. Postawiła ona premjerowi szereg pytań i żądań w sprawach najżywotniejszych, obchodzących szerokie warstwy ludu górnośląskiego. Odpowiedź prezydenta ministrów była zadowalniająca pod każdym względem. Rząd polski dał następujące przyrzeczenia:

Rząd polski daje pełną gwarancję co do samorządu Górnego Śląska, zwłaszcza co do spraw skarbowych, walutowych i administracyjnych.

Daje całkowite zabezpieczenie inwalidom zarówno z armji polskiej jak niemieckiej z byłej armji niemieckiej i wszystkim innym tak, że pobierane przez nich renty i inne świadczenia państwowe nie będą zmniejszone, ale niejednokrotnie zostaną podniesione, przyczem zaznacza się, że uposażenie inwalidów, pobierających renty w Polsce, jest nierównie lepsze i że prawo do przydziału ziemi parcelowanej przez rząd, zapewnione jest również inwalidom byłej armji niemieckiej.

Rząd polski gwarantuje, że sprawę reformy rolnej na Górnym Śląsku (wysokość maksymalna ziemi, którą wolno będzie zatrzymać w prywatnem posiadaniu jednej rodziny) **unormuje Sejm górnośląski, który będzie miał prawo maximum to obniżyć czyli przeprowadzić reformę rolną radykalną.**

Rząd polski gwarantuje, że o ileby skrawki Górnego Śląska pozostały przy państwie niemieckiem i rząd niemiecki dopuścił się jakichkolwiek prześladowań albo represyj względem działaczy, oddanych sprawie polskiej, to bezwzględnie zastosuje surowe środki odwetu względem Niemców, mieszkających w Polsce, a będzie ich znacznie więcej w państwie polskiem niż Polaków w Niemczech, i ewentualnie **odda do dyspozycji prześladowanych dobrze urządzone gospodarstwa czy przedsiębiorstwa Niemców odpowiednich kategoryj.**

Działacze polscy nie mają więc żadnego powodu do obaw.

Pozatem pisma śląskie dodają, że prezydent ministrów wydał na cześć delegacji obiad, a prezydjum miasta ofiarowało delegacji piękne podarunki.

ROZKAZ STOLICY APOSTOLSKIEJ.

Warszawa, 31 grudnia (Tel. wł.) Komisarz apostolski na Śląsku Górnym mgr. **Ogno otrzymał z Rzymu rozkaz,** który streszcza się w następujących punktach:

1) **Aby nie mieszkał u proboszcza niemieckiego w Opolu;**

2) Aby wydał dodatkowy okólnik z wyjaśnieniem, że a) zakaz udziału duchowieństwa w akcji plebiscytowej nie dotyczy uczestniczenia w wiecach, b) **przysięga, złożona na wierność Niemcom, nie obowiązuje przy plebiscycie,** c) zakaz używania lokali parafjalnych dla celów propagandy plebiscytowej dotyczy tylko bezspornej własności kościelnej.

TERMIN PLEBISCYTU NA GÓRNYM ŚLĄSKU.

Z P a r y ż a donoszą do »Kurjera Porannego« z 27 b. m.:

Koła oficjalne francuskie są zdania, że plebiscyt na Górnym Śląsku **odbędzie się około 1 lutego;** po 15 zaś lutym głosować będą emigranci śląscy. Sprawa ta ściśle związana jest z pertraktacjami o odszkodowania, o które Francja obecnie walczy. Po plebiscycie około 15 marca zbierze się w Genewie komisja dla odszkodowań, która obraduje obecnie w Brukseli.

Kwestja przesilenia gabinetowego.

»ROBOTNIK« O USTĄPIENIU P. DASZYŃSKIEGO.

Warszawa, 31 grudnia (Tel. wł.) »Robotnik« wczorajszy zabiera głos w sprawie przesilenia gabinetowego, polemizując z oświadczeniem, złożonem przez premjera Witosa we Lwowie, **że wycofanie reprezentanta P. P. S. z gabinetu jest błędem.** »Robotnik« zaznacza, że P. P. S. wysłała do gabinetu swego przedstawiciela **tylko na czas najgroźniejszego niebezpieczeństwa.** Dziś stosunki się zmieniły, wobec tego **P. P. S. nie uważa za konieczne utrzymanie swego przedstawiciela w rządzie obecnym.**

RADA NACZELNA N. P. R. WOBEC POLITYKI RZĄDU.

Warszawa, 31 grudnia (Tel. wł.) Dwa tygodnie temu minister pracy Pepłowski zagroził rezygnacją w razie, jeżeliby jego postulaty w związku z zaopatrzeniem fabryk łódzkich w węgiel nie zostały spełnione. Sprawa ta ze względu na chwilowe polepszenie się sytuacji węglowej przestała być aktualną, natomiast weszła na porządek dzienny **kwestja stosunku N. P. R. do gabinetu koalicyjnego.**

Nar. Partja Robotnicza stoi na stanowisku, że **dotychczasowa polityka rządu podkopuje zaufanie N. P. R. do klas robotniczych i utrudnia jej realizację swych haseł.** Wobec tego Rada naczelna N. P. R. zwołała na dzień 14-go stycznia posiedzenie celem **poddania rewizji i określenia stosunku swojego do obecnego rządu.**

WITOS I DASZYŃSKI O PRZESILENIU.

Korespondent »Przeglądu Wieczornego« zamieszcza swój wywiad z wiceprezydentem D a s z y ń s k i m w dniu 28 b. m. w Zakopanem po wizycie prezydenta Witosa. — Wiceprezydent Daszyński oświadczył:

Podczas pobytu w Zakopanem prez. Witosa umówiliśmy się, iż zaraz po Trzech Królach przystąpimy do narad ze stronnictwami odnośnie do stanowiska programowego rządu, co **zapewne pociągnie za sobą zmiany w składzie osobistym gabinetu.** W związku z tem postanowieniem zgodziłem się na dalsze pełnienie obowiązków i dziś wracam do Warszawy.

Co do **ewentualnego pozostania swego w gabinecie** oświadczył wicepr. Daszyński, że zapowiedziane narady będą wskaźnikiem tak co do jego pozostania w rządzie, jak prez. Witosa. Jeżeli stronnictwa wysuną ludzi, którzy **tylko połową duszy** pragnąć będą dalszego ułożenia się stosunków wewnętrznych, wtedy **tylko częściowa rekonstrukcja gabinetu stanie się niemożliwa.** W tak odpowiedzialnych czasach nikt, tak osoby, jak i stronnictwa, dziś stojące u steru, nie mogą mieć ani osobistych korzyści, ani ambicyj.

Prezydent gabinetu Witos **zgłosił swoją dymisję na wypadek,** gdyby stronnictwa chciały obsadzić teki wakujące ludźmi, politycznie nieodpowiedniemi.

Po przybyciu prez. Witosa do Warszawy, otrzymał »Przegląd Wieczorny« z najbliższego jego otoczenia następujące informacje:

Prezydent Witos uważa, iż rozpowszechnione przekonanie, jakoby sytuacja polityczna kraju nie wymagała już bezwzględnie istnienia rządu koalicyjnego, jest nieuzasadnione. Nie mamy jeszcze pokoju, a sowiety wysuwają coraz to nowe zastrzeżenia i wysuwać je będą z tem większą energją, im słabszy będzie nasz front wewnętrzny. Trudności aprowizacyjne i komunikacyjne, brak węgla i związany z nim zastój w przemyśle, spadek waluty, wywołujący gwałtowny wzrost drożyzny — wszystko to czyni położenie naszego kraju tak ciężkiem, że tylko dalsza współpraca wszystkich stronnictw, tylko wysiłek całego narodu może wytworzyć świadomość konieczności przetrwania kryzysu. Dlatego prez. Witos w najbliższym czasie pragnie porozumieć się ze stronnictwami **i nie traci nadziei,** że uda mu się przekonać je o niezbędności utrzymania **koalicyjnego charakteru rządu.**

Przyjęcie przez siebie misji utworzenia gabinetu o charakterze innym, niż koalicyjny, uważa Witos **za wykluczone.**

NASTĘPSTWA KONSOLIDACJI P. S. L.

»Piast« pisze:

Nowym wyłomem w szeregach prawicy jest przejście posła Sikory z Poznańskiego do klubu P. S. L. Przejście to jest groźnem »memento« dla prawicy z tego względu, iż czyni wyłom w terenie Poznańskiego, które dotychczas było zupełnie jednolite, obdzielając swoimi posłami wyłącznie prawie grupy prawicowe. Przejście p. Sikory do klubu P. S. L. było wywołane w znacznej mierze naciskiem wyborców, zorganizowanych w szeregach P. S. L.

„Temps" o sojuszu polsko-litewskim.

Paryż, 31 grudnia (PAT). Ag. Havasa donosi: »Temps« zastanawiając się nad sprawą rozbrojenia Niemiec, zwraca uwagę, że koniecznem jest, by **kraje, położone między Polską a Niemcami, były zdolne do oporu w razie napaści bolszewickiej.** Dziennik jest zdania, że cel ten zostanie dopiero wtedy osiągnięty, jeżeli te kraje **porozumieją się ze sobą.** Wobec tego »Temps« **wyraża zadowolenie z powodu możliwości zgody między Litwą a Polską. W razie, jeżeli Litwa i Polska pozostałyby sobie wrogami, terytorjum Polski byłoby nieustannie narażone na okrążanie ze strony Niemców lub bolszewików. Wskazanem więc jest, aby kraje te w myśl dawniejszych tradycyj odnowiły związek, odpowiadający ich obecnym interesom.**

Sympatje Włoch i Francji dla Łotwy.

Ryga, 31 grudnia (PAT). Łotewskie biuro prasowe donosi:

Łotewski minister spraw zagranicznych Majerowicz był dnia 21 bm. na audjencji u papieża, zaś 24 bm. na śniadaniu u posła finlandzkiego w Rzymie. W śniadaniu tem wzięli udział wszyscy urzędnicy ministerstwa spraw zagranicznych, jen. Badbenoli i miejscowi reprezentanci dyplomacji oraz prasy. Minister Majerowicz telegrafował, że **odniósł ze swej włoskiej wizyty jak najlepsze wrażenie. Wszyscy zapewniali go o swoich sympatjach dla Łotwy. Był wszędzie przyjmowany jako reprezentant kraju definitywnie uznanego. Cała prasa zamieszcza bardzo życzliwe dla Łotwy artykuły.**

Dnia 24 bm. wyjechał Majerowicz z Rzymu do Paryża, gdzie był przyjęty na audjencji u prezydenta republiki francuskiej. **Prezydent wspomniał o trwałości państwa łotewskiego i wyraził nadzieję, że ujrzy wkrótce Łotwę w szeregu państw całkowicie uznanych.**

Kongres francuskich socjalistów.

Paryż, 31 grudnia (East Express). Kongres socjalistyczny w Tours otrzymał następującą depeszę z Moskwy:

Komitet Wykonawczy trzeciej międzynarodówki śledzi z najwyższym zainteresowaniem prace historycznego kongresu w Tours. **Solidaryzujemy się z pominięciem paru szczegółów drugorzędnych z wnioskiem Cachina i Frossarda, odrzucamy zaś wniosek Longeta i Fouera, mający tendencje reformistyczne. Trzecia międzynarodówka przyjmie w swój skład tylko tych centrowców, którzy uznają bez zastrzeżeń wszystkie jej tezy. Longet i jego grupa są agentami burżuazji wśród proletarjatu francuskiego.** Międzynarodówka komunistyczna nie może mieć nic wspólnego z rezolucją centrowców, która jest pełna dwuznaczników. **Jesteśmy przekonani, że większość kongresu w Tours odrzuci kompromis z reformistami. Niech żyje partja komunistyczna Francji!**

Depeszę podpisali wszyscy członkowie Komitetu Wykonawczego w Moskwie, między innymi Lenin, Trocki, Bucharin, oraz delegaci Persji i Gruzji.

Depesza wywołała wielkie poruszenie wśród delegatów kongresu.

Nauen, 31 grudnia (PAT). Wedle doniesień z Genewy, mimo odmowy pozwolenia na przyjazd zjawiła się na wtorkowem posiedzeniu kongresu socjalistycznego w Tours. Klara Zetkin, **wygłosiła gwałtowną mowę za oczyszczeniem partji w duchu komunistycznym i niespostrzeżenie opuściła kongres.**

Paryż, 31 grudnia. (PAT). W Izbie będzie wniesioną interpelacja, domagająca się wyjaśnień, w jaki sposób było możliwem, iż komunistka Klara Zetkin, która wygłosiła na kongresie socjalistycznym w Tours mowę, mogła bez paszportu przekroczyć granicę.

ZNACZNA WIĘKSZOŚĆ ZA PRZYŁĄCZENIEM SIĘ DO TRZECIEJ MIĘDZYNARODÓWKI.

Paryż, 31 grudnia. (PAT). Kongres socjalistyczny w Tours **rozpoczął po południu** dyskusję nad przyłączeniem się do trzeciej międzynarodówki i przystąpił natychmiast do głosowania w tej sprawie. **Na 4.772 głosujących, 3.952 mandatów oświadczyło się za przyłączeniem do międzynarodówki komunistycznej.** Za porządkiem dziennym L o n g u e t a oświadczyło się **1.022 mandatów.** Porządek dzienny Bluma, który się oświadcza za drugą międzynarodówką, został odłożony, zwolennicy tego wniosku wstrzymali się od głosowania.

Impreza d'Anunzia.

Prezydent gabinetu włoskiego, sędziwy Giolitti, oświadczył niedawno w Izbie deputowanych, że traktat z Rapallo musi być dotrzymany, gdyż jest to stanowczym obowiązkiem Włoch. Sprawa Rjeki — mówił Giolitti — musi być załatwiona po myśli wymienionego traktatu i jest rzeczą zgoła niedopuszczalną, ażeby »pod hasłem patrjotyzmu tworzyły się w kraju uzbrojone bandy i napadały na terytorja, które nie należą ani do Włoch, ani do Rjeki«. — Izba deputowanych wysłuchała spokojnie tych wywodów i uchwaliła Giolittiemu wotum zaufania bardzo poważną większością 159 głosów.

Równocześnie włoski minister spraw zagranicznych, hr. Sforza, omawiając na posiedzeniu senatu traktat z Rapallo, oświadczył otwarcie, że pragnie wobec Jugosławji zmienić dotychczasowy kurs polityki włoskiej i zająć wobec tego państwa zdecydowanie przyjazne stanowisko. Hr. Sforza sądzi, że Jugosławja nie będzie groźną konkurentką Włoch w panowaniu nad Adrjatykiem, który po wieczne czasy pozostać ma dla Włoch »mare nostro«. W ten sposób i hr. Sforza zwrócił się przeciwko całej imprezie, którą Gabriele d'Annunzio z taką energją prowadzi.

Ale d'Annunzio nic sobie nie robi z tego, co w parlamencie włoskim mówią przedstawiciele rządu, równie, jak nic sobie nie robi z ultimatum, które przesłał mu niedawno jenerał Caviglia. Prezydent gabinetu włoskiego nazwał legjonistów d'Annunzia »zbrojną bandą«, na co d'Annunzio nazwał wojska, wysłane przeciw niemu przez rząd włoski, »zbirami szalonego starca« (Giolittiego).

Przy tej sposobności zaszły pewne wypadki, wcale niemiłe dla rządu włoskiego. — Załogi okrętów-wojennych, wysłanych przeciwko buntowniczemu poecie, związały powrozami swoich oficerów, wysadziły ich na ląd dalmacki, poczem z okrętami przeszły na stronę d'Annunzia. O wyniku ostatecznym całej imprezy niepodobna wątpić, trudno bowiem przypuścić, ażeby d'Annunzio miał »wygrać wojnę« z państwem włoskiem, w każdym jednakże razie jest rzeczą widoczną, że orjentacja »rejenta Quarnera« ma sporo zwolenników we Włoszech.

Tymczasem jenerał Caviglia, komendant wojsk włoskich w okolicy Rjeki, po bezskutecznem upłynięciu terminu, wyznaczonego przez swoje ultimatum, zarządził blokadę Rjeki i wysp, zajętych przez d'Annunzia. Równocześnie przednie straże wojsk rządowych posuwają się naprzód, walcząc z legjonistami d'Annunzia, przyczem, wedle dotychczasowych wiadomości, liczba poległych wynosi 30, rannych około 100.

Telegramy ze źródeł włoskich mówią już **o likwidacji** przedsięwzięcia d'Annunzia. I tak, jak zapewniają telegramy z Rzymu, w Rjece wybuchły już dwukrotnie rozruchy przeciwko »rejentowi Quarnera«, tłumione w krwawy sposób. Co więcej, część wojsk d'Annunzia przeszła na stronę rządu. Telegram z Medjolanu mówi już **o końcu panowania d'Annunzia w Rjece.** Sprzymierzone wojska — jak twierdzi ten telegram — pod komendą włoskiego jen. Ferrero, przełamały linje obronne wojsk d'Annunzia i wkraczają do Rjeki. Pierścień wojsk d'Annunzia, otaczający miasto, słabnie z każdą godziną i nie będzie się mógł dłużej utrzymać. Flocie sprzymierzeńców udało się wejść do portu. Rozkazy wylądowania mają być wydano lada chwila. W okolicach Rjeki w walce pod Cantridą po obu stronach byli zabici i ranni. Komunikacje pomiędzy Wenecją i Tiulją są przerwane.

Jak się zdaje, sam d'Annunzio zaczyna już wątpić o możliwości »wygranej«. Jego lotnicy rozrzucili pomiędzy żołnierzy na rządowym froncie bojowym kartki z napisem: »D'Annunzio wita swoich katów«. Likwidacja imprezy może już rozpoczęła się.

* * *

ROZPACZLIWE WALKI W RJECE.

Rzym, 31 grudnia. Rząd włoski ogłosił amnestję dla tych legjonistów d'Annunzia, którzy natychmiast broń złożą. W odpowiedzi legjoniści wpuścili do Rjeki wojska rządowe, które zajęły na razie tylko północną część miasta.

Rjeka otulona jest w tumany dymu. D'Annunzio podpalił okoliczne lasy. Tuż pod miastem wyleciał w powietrze skład prochu. Na przedmieściach żołnierze d'Annunzia walczą zaciekle z wojskiem rządowem.

Rzym, 31 grudnia. Burmistrz Rjeki zapomocą telegrafu iskrowego prosił **o zawieszenie broni.** Rząd ma na lądzie i morzu wstrzymać kroki wojenne, cofnąć swoje wojska i opuścić wyspy. Nawzajem d'Annunzio wyda okręty wojenne i swoje oddziały zatrzyma w granicach Rjeki.

Jak donoszą niektóre dzienniki, podczas ostrzeliwania Rjeki przez okręt wojenny »Andrea Doria«, **został d'Annunzio odłamkiem granatu lekko zraniony w głowę.** Wybuchnęły następnie jeszcze dwa granaty, od których zginęło lub odniosło rany kilka osób. To dało powód do pogłoski o śmierci d'Annunzia.

Klęska wojsk d'Anunzia.

Paryż, 31 grudnia (PAT). Ag. Havasa donosi z Rzymu: Zapewniają, że **jen. Caviglia wkroczył do Rjeki, obsadziwszy poprzednio port.** »Idea Nazionale« donosi z Wołoski, że liczba **żołnierzy zabitych podczas ataku na Rjekę wynosi 400, zaś rannych jest bardzo wiele.** Od strony Rjeki przybywają pociągi z rannymi. **Także osoby cywilne i kobiety brały udział w obronie.**

Połdhu, 31 grudnia (PAT). Z Tryestu donoszą, że po wkroczeniu do Rjeki wojsk regularnych włoskich, **ogłoszono tam stan wojenny. Miasto jest obecnie spokojne.**

Rzym, 31 grudnia. (PAT). Dzisiaj rano wręczyli pośrednicy Rjeki burmistrz Cigante i kapitan Venturi pismo, w którem **D'Annunzio przekazuje władzę rządowi Todesci i ludności miasta Rjeki i oświadcza, iż przyjmuje warunki, postawione przez jenerała Caviglię,** by legjonistów zwolnić z ich specjalnej przysięgi i natychmiast ich oddalić. Legjoniści, którzy przybyli do Rjeki przed ostatniem wezwaniem do poddania się, będą amnestjonowani.

Koncentracja wojsk rosyjskich na granicy rumuńskiej.

Londyn, 31 grudnia. (PAT). Wedle depeszy naglącej rumuńskiego ministerstwa spraw zagranicznych, jaka tutaj nadeszła, **bolszewicy skoncentrowali 12 dywizyj na różnych punktach granicy rosyjsko-rumuńskiej. Wojska węgierskie obsadziły strefę neutralną.** Rząd rumuński zwraca uwagę rządów sprzymierzonych na ten fakt i podkreśla swoje zamiary pokojowe.

BUNT W MOSKWIE.

Paryż, 31 grudnia. (PAT). Szereg oddziałów czerwonych w Moskwie zbuntował się i usiłował zawładnąć parkiem artylerji, znajdującym się wewnątrz miasta. Wojska komunistyczne **stłumiły to powstanie** i rozbroiły 5 i 7 pułk pierwszej sowieckiej dywizji piechoty. Posterunki kawalerji strzegą dojścia do miasta.

Ukraińcy i Polacy na Wołyniu.

Lwów, 31 grudnia (Tel. wł.) Korespondent dziennika »Ridnyj Kraj« dr R. podnosi, że obecne rządy polskie na Wołyniu są znacznie liberalniejsze, niż były za pierwszym razem. **Otwiera się szkoły ukraińskie,** a podczas pobytu swego w Łucku, obiecał premjer Witos przyznanie subwencji rządowej gimnazjum ukraińskiemu i »Proświcie«. Język ukraiński respektowany jest w urzędach, wznawia się dawniejsze kooperatywy i wogóle ruch ukraiński odżywa powoli. W dniach 12 i 13 bm. odbył się w Łucku zjazd działaczy społecznych z Wołynia, Polaków i Ukraińców, którzy na zasadzie: »wolni z wolnymi, równi z równymi« starali się znaleźć platformę wspólnego porozumienia między polską a ukraińską demokracją i osiągnięto je też w wielu punktach. Za najważniejszą sprawę uważa się tam konsolidacje wszystkich ziem ukraińskich, zostających pod panowaniem Polski. Program socjalny mógłby być przeprowadzony dopiero po osiągnięciu minimalnego programu narodowego.

WIEŚCI O PODRÓŻY METROPOLITY SZEPTYCKIEGO.

Lwów, 31 grudnia. (Tel. wł.). Lwowska »Gazeta Poranna« zamieszcza dość sensacyjne szczegóły o podróży ks. metropolity Szeptyckiego za granicę. Żegnając się z kanonikami we Lwowie, wyrazić się miał ks. metropolita, że nieobecność jego **»potrwać może bardzo długo«.** W Wiedniu konferował metropolita z emigrantami ukraińskimi, między innymi z drem Fedakiem i ks. Wojnarowskim. Z Wiednia też nadejść miało do Ukraińców lwowskich polityków ruskich zapewnienie, że po zawarciu pokoju w Rydze, **sprawa Galicji wschodniej wejdzie na porządek dzienny** i zaraz po święcie Jordanu **korzystnie dla Rusinów będzie załatwiona.**

Podróż metropolity do Rzymu ma na celu zjednanie sympatji rządu włoskiego i Watykanu dla sprawy ruskiej. Dalszym etapem podróży metropolity będzie Londyn i Ameryka.

Ks. metropolita ma własnym kosztem wybudować we Lwowie naprzeciw kościoła św. Jura w ogrodzie **gmach dla uniwersytetu ukraińskiego.**

Od wydawnictwa.

Trudne warunki wydawnicze, wytworzone wzrastającą z dnia na dzień drożyzną materjałów drukarskich, papieru gazetowego, robocizny, oraz podwyższeniem opłat pocztowych i kolejowych, stawiają wydawnictwa pism krakowskich wobec konieczności podniesienia ceny dzienników z dniem 1 stycznia 1921.

Że to podwyższenie prenumeraty, które prasa warszawska wprowadziła jeszcze przed miesiącem, a pisma poznańskie zapowiedziały od Nowego Roku — stało się istotnie nieuchronnem, świadczy zestawienie kilku cyfr, dotyczących ceny niektórych artykułów w dniu 1-go września (t. j. w dniu ostatniej regulacji prenumeraty) a w chwili obecnej. Otóż cena papieru rotacyjnego, która wynosiła wówczas 25 mk. za kilogram, wynosi dzisiaj (wraz z prowizjami, kosztami przywozu itd.) około marek 50, czyli wzrosła o 100 procent. Płace drukarskie wzrosły od 1 września o 45 proc., a taryfy pocztowe i kolejowe podwyższone zostały, jak wiadomo, o 100—150 proc. Nie pozostały również w tyle inne wydatki, jak światło, węgiel itd., które w tymsamym lub jeszcze wyższym stosunku uległy zmianie.

Zaznaczyć należy, że cyfry powyższe zmienią się niewątpliwie po Nowym Roku jeszcze bardziej na niekorzyść wydawnictw.

Powyższe względy zniewalają podpisane wydawnictwa do podniesienia z dniem 1 stycznia 1921 ceny pojedynczego egzemplarza

NA MAREK 5.—

i odpowiedniego uregulowania prenumeraty.

Wydawnictwa: »Czasu«, »Głosu Narodu«, »Ilustr. Kurjera Codziennego«, »Naprzodu«, »Nowej Reformy«, »Now. Dziennika«, »Rzeczpospolitej«.

Cena prenumeraty »Nowej Reformy« od 1-go stycznia 1921 roku wynosi:

w Krakowie z odnoszeniem . . .	110 mp.
w Krakowie bez odnoszenia . . .	100 mp.
w państwie polskiem z przesyłką pocztową	115 mp.
Cena oddzielnego egzemplarza . .	5 mp.

KRONIKA.

Kraków, 31 grudnia.

PRAWDOPODOBIEŃSTWO POGODY NA DZIEŃ 31 GRUDNIA: Przeważnie pochmurno i mglisto, miejscami drobny deszcz, temperatura powyżej zera, słabe wiatry lokalne.

Wyciąg z obserwacyj meteorologicznych w Polsce z dnia 30 bm.:

Miejscowość	Temper. max.	min.	Kier. wiatru	Stan nieba
Kraków	5	2	cisza	pochmurno
Zakopane	—	2		
Warszawa	6	0	południowy	mgła
Poznań	8	3	południowy	pochmurno
Gdańsk	3	0	południowy	deszcz

Wysokie ciśnienie nad południową Europą, niskie nad morzem północnem.

ZAKOŃCZENIE STAREGO ROKU. Znowu pozostawiamy za sobą rok stary, rok ciężki, pełen trudu i bólu, niejednokrotnie wymagający hojnych wysiłków i ofiar, które tyle razy musiało się składać. Miał on jednak swoje jasne, promienne i wielkie chwile. Obok bolesnych ciosów przeżywaliśmy dnie triumfu i chwały, w których krzepiły się siły i nabierało się ochoty do dalszej pracy. Stawaliśmy i nad przepaściami, ale równocześnie nigdy nie traciliśmy nadziei, że trud nasz nie będzie syzyfowym. I to była największa broń, którą broniliśmy się i bronić musimy.

UROCZYSTE NABOŻEŃSTWA z kazaniem i odśpiewaniem »Te Deum« odbędą się dzisiaj wieczorem we wszystkich kościołach krakowskich z okazji zakończenia starego roku.

BUDŻET GMINY M. KRAKOWA. Obrady nad preliminarzem budżetu na rok 1921 już dobiegają końca. W najbliższym czasie budżet przyjdzie pod obrady odnośnych sekcyj i komisji budżetowej.

ZAŻEGNANIE STRAJKU W ELEKTROWNI I GAZOWNI MIEJSKIEJ. Onegdaj robotnicy krakowskiej gazowni i elektrowni miejskiej przedłożyli prezydjum miasta komunikat, w którym zażądali ustanowienia stabilizacji, zapowiadając, że w przeciwnym razie, jeżeli postulaty ich nie zostaną spełnione dnia 31 grudnia, zaprzestaną pracę. Wskutek tego prezydjum miasta zwołało wczoraj wieczorem konferencje w magistracie, w której wzięli udział przedstawiciele organizacji robotników elektrowni i gazowni, oraz klub radców socjalistycznych. Po dłuższych naradach prezydjum złożyło oświadczenie i zobowiązanie, że do dnia 31 stycznia 1921 żądaną stabilizację robotników przeprowadzi. Wobec tego robotnicy postanowili w elektrowni i gazowni nie wstrzymywać pracy.

ZBIÓRKA NA RZECZ POGOTOWIA RATUNKOWEGO. Magistrat zezwolił krakowskiemu ochotniczemu Towarzystwu ratunkowemu na urządzenie w dn. 31 grudnia 1920 i 1 stycznia 1921 zbiórki pieniężnej na rzecz utrzymania Pogotowia ratunkowego przy stolikach ustawionych w większych lokalach publicznych jak teatrach, kawiarniach, restauracjach i hotelach oraz po ulicach miasta przy pomocy 4 wozów Towarzystwa ratunkowego.

Prosi się publiczność, aby składając ofiary kwestarzom żądała kartek bloczkowych opatrzonych stampilją kwestującego Towarzystwa i wyrażoną na nich kwotą, odpowiadającą kwocie ofiarowanej, a żadnych naddatków nie dawała.

ROZPOCZĘCIE WYKŁADÓW W UNIWERSYTECIE JAGIELL. Wykłady w Uniwersytecie Jagiellońskim rozpoczną się w bieżącym roku szkolnym w poniedziałek 3 stycznia 1921. Uroczyste otwarcie roku akademickiego odbędzie się we środę 5 stycznia 1921. Rozpocznie się ono nabożeństwem w kościele akademickim św. Anny o godz. 9 rano, poczem o godz. 10 rano odbędzie się uroczyste zebranie w auli uniwersyteckiej (Coll. Novum). Na zebraniu tem rektor prof. Stanisław Estreicher zda sprawę z działalności w ubiegłym roku szkolnym, poczem prof. dr Wł. L. Jaworski wygłosi odczyt pt. »Przyszłość prawa prywatnego«.

KOMITET GWIAZDKOWY CIESZYŃSKI I SPISKO-ORAWSKI zwraca się do wszystkich szkół i innych instytucyj które otrzymały listy składkowe, z prośbą o odesłanie ich niezwłocznie pod adresem komitetu w lokalu T. S. L. św. Anny 5 w Krakowie, bez względu na to, jaka kwota została na listę zebrana.

KOMITET ZJEDNOCZENIA GÓRNEGO ŚLĄSKA Z RZECZPOSPOLITĄ POLSKĄ wydał odezwę, nawołującą do składania ofiar w noc Sylwestrową w postaci dobrowolnych datków nałożonych w pewnym stosunku do wydanych przez każdego w noc Sylwestrową sum.

NOC SYLWESTROWA SYNDYKATU DZIENNIKARZY zapowiada się wspaniale. Reszta biletów będzie wydawana w piątek od godz. 12 do 2 w południe w »Udziałowej« oraz od godz. 6 wieczór przy wstępie. Początek koncertu orkiestry prof. Kopystyńskiego o godz. 8 wieczorem, początek kabaretu o godz. 11, koniec o godz. 6 rano. Stoliki numerowane. O godz. 6 rano będzie podana czarna kawa.

SYLWESTER LITERACKI na dochód funduszu zapomogowego krakowskiego Związku literatów odbędzie się dziś (w piątek) o godz. 11 w nocy w Hotelu Pollera. Na całość wieczoru złoży się wytworny program artystyczny.

WIECZÓR SYLWESTROWY W TEATRZE IM. J. SŁOWACKIEGO powtórzonym będzie w dzień Nowego Roku z tym samym programem: początek o godz. 11 w nocy. Wieczór ten oprócz solowych produkcyj monologów i występów artystów w najdziwniejszych rolach, zawiera także 1-aktówkę pt. »Strach przed kijem« J. Courtelin'a i szopkę satyryczną p. J. Migowej pt. »Twardowski w Krakowie«. Conferencierem będzie p. Z. Nowakowski.

BAL »BIAŁEGO KRZYŻA«. W dniu 8 stycznia odbędzie się w salach Kasyna oficerskiego przy ul. Zyblikiewicza bal na pomnożenie funduszów Stow. Białego Krzyża. Komitet z paniami jenerałową Symonową i p. Małachowską na czele dokłada usilnych starań, aby zabawa ta była jedną z najświetniejszych w tegorocznym karnawale. Zaproszenia są obecnie rozsyłane. Informacyj udziela komitet, urzędujący w sali uniwersytetu Nr 31 od godz. 4—6 po poł.

PRZYKŁAD GODNY NAŚLADOWANIA. Na cele plebiscytu górnośląskiego złożyli Franciszek i dr Leopold Macharscy, właściciele firmy A. Hawełka w Krakowie kwotę 50.00 mk. (pięćdziesiąt tysięcy marek) w biurze Towarzystwa obrony kresów zachodnich, Kraków, ul. Retoryka 5.

NA GÓRNOŚLĄZAKÓW. Przy sposobności obchodu wspólnego opłatka w Sokole krakowskim w dniu 29 bm. złożono z inicjatywy wiceprez. Józefa Góreckiego kwotę 5.609 mk. 50 fen. na cele plebiscytu górnośląskiego i kwotę tę odesłano do Towarzystwa obrony kresów zachodnich.

DYREKCJA FILJI POLSKIEGO BANKU PRZEMYSŁOWEGO W KRAKOWIE przeznaczyła z wygranej miljonówki Nr 141.420, będącej własnością tego Banku, kwotę 20.000 mk. na rzecz biednym gminy miasta Krakowa i sumę tą przekazała głównej Kasie miejskiej na ręce i do dyspozycji prezydjum miasta.

KRADZIEŻE MASZYN. Niejednokrotnie już donosiliśmy o kradzieżach maszyn do pisania, co w Krakowie od pewnego czasu przybiera coraz szersze rozmiary. Między innemi skradziono dwie maszyny w biurze opieki społecznej przy placu WW. Świętych, ponadto dopuszczano się kradzieży maszyn do pisania w kilku kancelarjach adwokackich oraz biurach wojskowych. Niestety sprawców wspomnianych kradzieży dotychczas nie aresztowano i maszyn nie odnaleziono. Budzi to podejrzenie, że jest tu czynną zorganizowana szajka złodziei, która skradzione maszyny wywozi z Krakowa. Dlatego też wskazanem byłoby, aby policja zwróciła na to baczniejszą uwagę i rozciągnęła kontrolę na dworcach kolejowych oraz rogatkach miejskich.

NAPAD RABUNKOWY. Dnia 27 bm. między godz. 6—7 rano 18-letni Andrzej Szczypczyk, robotnik, zamieszkały w Dębnikach, napadł na drodze polnej w Zakrzówku na Tadeusza Dudka, terminatora i grożąc mu śmiercią, zażądał wydania pieniędzy. Następnie przeszukał Dudkowi kieszenie, rozdarł mu marynarkę a nie znalazłszy pieniędzy, zabrał mu paczkę z bielizną oraz artykuły spożywcze i zbiegł. Policja zarządziła poszukiwania za napastnikiem i jeszcze tegosamego dnia aresztowano go.

MŁODOCIANY ZŁODZIEJ PRZED SĄDEM. Wczoraj odbyła się w krakowskim sądzie okręgowym karnym przed ławą przysięgłych rozprawa przeciwko 15-letniemu Kazimierzowi Sermakowi, który w towarzystwie licznej bandy młodocianych złodziei dopuścił się szeregu kradzieży bielizny i garderoby u rozmaitych gospodarzy wiejskich w okolicy Krakowa i Chrzanowa. Po przeprowadzonej rozprawie trybunał skazał Sermaka na dwa lata ciężkiego więzienia z obostrzeniem.

Z SĄDU WOJSKOWEGO. Wczoraj odbyło się w krakowskim sądzie wojskowym przy ul. Montelupich kilka rozpraw: na pierwszej szeregowiec 20 pp. Emil Poprawski za kradzieże popełnione w czasie służby wojskowej został skazany na dwa lata ciężkiego więzienia z obostrzeniem. W dalszym ciągu szer. 20 pp. Alfred Berdziakiewicz, który już kilkakrotnie był karany za kradzieże, został skazany za kradzież na 3 lata ciężkiego więzienia z obostrzeniem i wydaleniem z wojska. Wreszcie skazano Józefa Mazierza, ułana 6 p. i Chaima Lipszyca szer. 28 p. strzelców kaniowskich, każdego na jeden rok więzienia.

Z ZAPISKÓW POLICYJNYCH. Policja krakowska aresztowała niejakiego Józefa Bruzdę, który na tutejszym dworcu kolejowym usiłował okraść śpiącego żołnierza Franciszka Dąbrowskiego.

Za systematyczne okradanie swej pracodawczyni Anny Schwarge, zamieszkałej przy ul. Długiej 41, aresztowano w Krakowie służącą Annę Poradównę, pochodzącą z Rudawy. Podczas rewizji odebrano część skradzionych rzeczy.

KOMUNIKATY i ZAWIADOMIENIA.

WSPÓLNY OPŁATEK CZŁONKÓW STOW. B. LEGJONISTÓW i ich rodzin odbędzie się dnia 6 stycznia 1921 w sali przy ul. Mikołajskiej 30 parter. Zgłoszenia przyjmuje skarbnik Stow. Jakób Walenta, Kraków, Sławkowska 3, Hotel Saski.

ZGROMADZENIE NAUCZYCIELI UZUP. SZKÓŁ PRZEM., HANDLOWYCH I ZAWODOWYCH odbędzie się w poniedziałek dnia 3 stycznia 1921 o godz. 5 wieczorem w lokalu »Ogniska« (Rynek 29).

O KOLENDACH, jasełkach i szopkach satyryczno-literackich w Polsce wygłosi prelekcję Jan Pietrzycki w Domu artystów (plac św. Ducha), staraniem Związku literatów, w niedzielę, 2 stycznia o godz. 8 wieczór. Prelekcję zilustruje kolendami chór męski pod batutą prof. Walek-Walewskiego.

TOW. NUMIZMATYCZNE I MUZEUM ETNOGRAF. urządza w piątek 31 grudnia o godz. 6 wieczorem w sali Seminarjum archeologicznego Uniw. Jagiell. (św. Anny 12) odczyt Przecława Smolika pt. »Przez lądy i morza«. Wstęp wolny.

Z kraju i ze świata.

AMERYKA DLA POLSKICH DZIECI. W styczniu za pośrednictwem amerykańskiego wydziału ratunkowego nadejdzie żywność dla dzieci, w Białymstoku i okolicy dla 18 tysięcy dzieci, w Brześciu i okolicy dla 12 tysięcy dzieci, w Krakowie i okolicy dla 10 tysięcy dzieci, w Chełmie i okolicy dla 13 tysięcy dzieci, w Częstochowie i okolicy dla 16 tysięcy dzieci, Kowlu i okolicy dla 29 tysięcy dzieci, we Lwowie i okolicy dla 20 tysięcy dzieci, w Łodzi i okolicy dla 40 tysięcy dzieci, w Mińsku i okolicy dla 15 tysięcy dzieci, w Pińsku i okolicy dla 15 tysięcy dzieci, w Siedlcach i okolicy dla 10 tysięcy dzieci, w Sosnowcu i okolicy dla 15 tysięcy dzieci, w Warszawie dla 100 tysięcy dzieci.

WIELORYBIE MIĘSO DLA DZIECI. Niezależnie od zbiorowej akcji, prowadzonej w Ameryce przez Herberta Hoovera, w celu zebrania funduszów na dalszą akcję pomocy dla dzieci centralnej i wschodniej Europy — wielu obywateli Ameryki daje dowody swej sympatji dla Polski przez składanie specjalnych darów. Ostatnio Mr Henry Nesbit ofiarował dla dzieci Polski, za pośrednictwem amerykańskiego wydziału ratunkowego (Fundacja dla dzieci Europy), 50 ton wielorybiego mięsa. Mięso to będzie sprowadzone do Warszawy i — o ile okaże się dobrym środkiem odżywczym — będzie rozdane dzieciom za pośrednictwem punktów odżywczych polsko-amerykańskiego Komitetu pomocy dzieciom.

O PRZESTRZEGANIE ROZPORZĄDZEŃ ADMINISTRACYJNYCH. Minister spraw wewnętrznych przesyła do podległych władz okólnik treści następującej: Ogólne względy bezpieczeństwa państwa i utrzymania porządku publicznego, ciężki stan ekonomiczny i gospodarczy kraju i możliwość zaostrzenia antagonizmów klasowych wymagają jak najściślejszego i bezwzględnego przestrzegania rozporządzeń moich, wydanych w przedmiocie: 1) godzin otwarcia teatrów, restauracyj itd., 2) uregulowania ruchu publicznego w Warszawie, 3) ograniczenia użycia prądu elektrycznego oraz przestrzegania ustawy z dnia 23 stycznia 1920 o ograniczeniach sprzedaży napojów alkoholowych.

Odstępstwa od powyższych ograniczeń mogą być przez pp. wojewodów (komisarza) dopuszczone jedynie w wypadkach nadzwyczajnych.

WYDZIERŻAWIENIE TELEFONÓW. Lwowska »Gaz. Por.« dowiaduje się, jak twierdzi z wiarogodnego źródła, że rząd polski istotnie zawarł umowę ze spółką akcyjną szwedzką, w której skład wchodzi także firma »Cedegreen« w sprawie wydzierżawienia telefonów. Umowa obowiązuje na lat 25, nie obejmuje jednak całej sieci telefonicznej w Polsce, lecz tylko sieć w głównych miastach jak Warszawa, Lwów, Kraków, Łódź, Lublin, Białystok, Zagłębie naftowe i węglowe. Połączenie międzymiastowe i nadzór nad gospodarką telefonami w miastach większych spoczywać ma w ręku rządu. Sfery miarodajne spodziewają się, że w ciągu najbliższych kilku lat sieć telefoniczna rozwinie się w ten sposób, że stanie istotnie na wyżynie, odpowiadającej potrzebom gospodarczym.

LOKOMOTYWY DLA POLSKI. Warszawski »Przegląd Wieczorny« podaje: W swoim czasie rząd polski kupił w fabryce lokomotyw Baldwina we Filadelfji 150 lokomotyw. Obecnie toczą się rokowania z przedstawicielem firmy Baldwin p. Morsem o nabycie dalszej partji lokomotyw, za które Polska zapłaci ropą.

WOJSKOWA AKADEMJA MEDYCZNA W WARSZAWIE. Ministerstwo spraw wojskowych i oświecenia publicznego podejmą sprawę utworzenia w Warszawie wojskowej akademji medycznej.

Z UNIWERSYTETU WARSZAWSKIEGO. We wtorek 4 stycznia rozpoczną się wykłady wstępne na wydziale teologji ewangielickiej. Od 13 stycznia odbywać się będą co czwartku o godz. 6 wieczorem w auli uniwersytetu warszawskiego konferencje na temat wojskowości, wygłaszane w języku francuskim przez specjalistów francuskich.

ODCZYTY NAUKOWE I PEDAGOGICZNE. Zarząd okręgowy warszawskiego towarzystwa nauczycieli szkół średnich i wyższych zamierza w najbliższym czasie zorganizować cykl odczytów naukowych i pedagogicznych w miastach prowincjonalnych byłej Kongresówki. Odczyty naukowe będą przeznaczone dla szerokiej publiczności, odczyty pedagogiczne zaś dla nauczycieli i sfer interesujących się pedagogją.

WYROKI ŚMIERCI W WARSZAWIE. Wyrokiem sądu wojskowego w Warszawie skazani zostali na karę śmierci przez rozstrzelanie za zbrodnię sprzeniewierzenia były podporucznik Władysław Panczyszyn false Kozłowski, oraz sierżant Wiktor Bryndza, za zbrodnię morderstwa i rabunku oraz plądrowania szeregowiec Witold Tylman, Jan Baikiewicz, Józef P.hl, Piotr Mularczyk i starszy szeregowy Marcin Sudelski. Wszystkie wyroki wykonano.

Z RUCHU ORGANIZACJI PRACOWNIKÓW KOLEJOWYCH. Wskutek uchwały powziętej na zjeździe we Lwowie o przystąpienie związku pracowników kolejowych Rzeczypospolitej polskiej do centrali klasowych związków zawodowych, bardzo wielu kolejarzy z całej Rzeczypospolitej polskiej opuściło szeregi tego związku. W ciągu wtorku i środy odbywał się zjazd przedstawicieli kolejarzy. Celem zjazdu było utworzenie nowej organizacji, któraby objęła pracowników stojących poza partjami politycznemi. Po dwudniowych naradach postanowiono utworzyć filję polskiego zjednoczenia zawodowego, do którego należy większość kolejarzy poznańskich. Filja ta będzie posiadała swoje ekspozytury w całem państwie.

PROGRAM ZJAZDU POLAKÓW Z AMERYKI W TORUNIU w dniach 16, 17 i 18 stycznia 1921 przedstawia się następująco:

Dnia 16 stycznia: Zbiórka na dziedzińcu w ratuszu. Pochód do kościoła garnizonowego. Msza święta. Uroczystość otwarcia Zjazdu we Dworze Artusa. Po południu zwiedzanie miasta i okolicy. Wieczorem koncert we Dworze Artusa.

Dnia 17 stycznia: Nabożeństwo żałobne za poległych Hallerczyków w kościele św. Jakóba. Zebranie we Dworze Artusa. Odczytanie listy gości. Referaty. Wieczorem: Zebranie Hallerczyków. Wieczornica Hallerczyków we Dworze Artusa.

Dnia 18 stycznia: Msza św. z okazji poświęcenia kamienia węgielnego pod »Obelisk Niepodległości« w kościele Fanny Marji. Pochód pod obelisk i ceremonja poświęcenia. Wspólna fotografja. W południe: Uroczyste posiedzenie Rady miejskiej. Wieczorem: Przedstawienie w teatrze i pożegnanie gości.

Przy trzy dni otwartą będzie wystawa pamiątek z czasów rekrutacji armji polskiej w Ameryce i późniejszych czynów tej armji.

W SPRAWIE FUNDUSZU NA BUDOWĘ POMNIKA NIEPODLEGŁOŚCI W TORUNIU komitet budowy tego pomnika podaje nam, że uchwałą komisji z dnia 28 bm. przedłuża się termin nadsyłania prac do 20 lutego 1921.

MINISTER STESŁOWICZ WE LWOWIE. Ze Lwowa donoszą: W ciągu dwu dni pobytu min. Stesłowicza we Lwowie przybył do niego cały szereg deputacyj między innymi prezydent poczty Bieniawski z gronem urzędników pocztowych, jen. del. Gałecki, prezydjum miasta z prez. Neumanem na czele, grono urzędników Izby handlowej, deputacja pań biurowych itd.

OPERA POLSKA W CIESZYNIE. »Dziennik Cieszyński« pisze: W poniedziałek ubiegły oglądaliśmy na scenie teatru niemieckiego po raz pierwszy po polsku śpiewaną operę. Mimo, iż wykonanie »Jasia i Małgosi« bez orkiestry, przy akompaniamencie fortepjanu, nie mogło dać w całości wrażenia estetycznej wartości utworu Humperdincka, jednak poniedziałkowe przedstawienie wypadło bardzo pomyślnie. Zawdzięczamy to przedewszystkiem dobranemu i zgranemu zespołowi krakowskiego Towarzystwa operowego, które tę operę sumiennie przygotowało i posiada siły pod względem wokalnym i aktorskim znakomite. W pierwszym rzędzie trzeba się wyrazić z uznaniem o śpiewie i grze p. Jastrzębskiej w roli Małgosi. Niemniej dobra była rola Jasia w interpretacji p. Zbigniewiczówny. Rola ojca znalazła dobrego wykonawcę w osobie p. Mazurka. Matkę zaś oddała bez zarzutu p. Gedlowa. Wkońcu trzeba jeszcze podnieść wyborną grę p. Jaworzyńskiej w roli czarownicy. Mamy nadzieję, — pisze »Dziennik Ciesz.« — że krakowskie Towarzystwo operowe niebawem wystawi nową operę w Cieszynie, ale koniecznie z towarzyszeniem orkiestry, której Śląsk dostarczyć potrafi.

W tensam dzień wieczorem odbył się piękny wieczór pieśni polskiej. Najlepszą częścią programu były występy solowe, przedewszystkiem p. Jaworzyńskiej i p. Mazanka. Śpiew p. Jaworzyńskiej zrobił wprost imponujące wraenie. P. Zbigniewiczówna odśpiewała swoim pięknym głosem nastrojową pieśń Kosobudzkiego »Stacha« i uczuciowy utwór Marczewskiego »Na ust koralu«. Do wszystkich występów solowych towarzyszył znany muzyk krakowski p. Wallek-Walewski. Akompanjament był doskonały.

MANIFESTACYJNY POGRZEB. W Wilnie odbył się pogrzeb dwu żołnierzy 1 pułku wileńskiego, zamordowanych przez wojsko litewskie na linji demarkacyjnej po stronie polskiej. Pogrzeb przybrał charakter wielkiej manifestacji. Uroczyste nabożeństwo odbyło się w kościele św. Kazimierza. Konduktowi żałobnemu towarzyszyły tłumy ludności.

KINO NA USŁUGACH BOLSZEWIKÓW. Polski dziennik komunistyczny w Smoleńsku »Czerwony Sztandar« donosi, że mosk. ludow. komis. oświaty wyasygnował olbrzymie sumy dla założenia w Moskwie fabryki film kinematograficznych. Specjalny komitet pod przewodnictwem Łunaczarskiego ogłosił konkurs na dziesięć scenarjuszy, tematem których ma być uplastycznienie na ekranie wszystkich dodatnich stron i przywilejów ustroju sowieckiego i nakreślenia w ponurych barwach życia burżuazyjnego w Europie. Sztuki muszą mieć treść zajmującą i obfitować w efektowne sceny. Pierwsza nagroda wynosi 2 miljony rubli. Komitet zaprosił do Moskwy specjalistów kinematograficznych z Berlina. Na posiedzeniu komitetu Łunaczarski oświadczył, że podczas gdy Europa bawi się w dalszym ciągu wystawianemi w kinematografach dramatami i melodramatami o treści efektownej, przystosujemy nasz kinematograf rosyjski do wielkich celów i drogą kinematograficzną dokonamy przewrotu (!) w pojęciach drobnej burżuazji.

RZĄD AMERYKAŃSKI DLA CZECHÓW. Rząd amerykański zainicjował szeroką akcję pomocy dla dzieci w Czechach i ofiarował 100 tysięcy ubrań dla dzieci, wartości pół miljona dolarów. Równocześnie Ameryka przeznaczyła na rzecz zubożałej inteligencji czeskiej kwotę 60 tysięcy dolarów.

WILSONOWI ZAPROPONOWANO 100 MILJONÓW MAREK ZA JEGO PAMIĘTNIKI. Prezydent Wilson odmówił propozycji pewnego dziennika co do napisania swoich pamiętników. Dziennik ten ofiarował Wilsonowi za to 150 tysięcy dolarów.

ZALESIENIE EUROPY. Dotychczas załadowano na okręty 12 miljonów drzewek szpilkowych celem zalesienia lasów w Europie, zniszczonych skutkiem wojny.

SPROSTOWANIE. W podanej przez nas wczoraj wiadomości o odbiorze przez rząd polski parku kolejowego niemieckiego — podano mylnie nazwiska pełnomocników rządu polskiego, delegowanych do tej czynności. Delegatami są inżynier Alfred Falter Krakowianin i dr Zborowski.

ZMARLI.

Dr Aleksander Raciborski, b. prof. uniwersytetu lwowskiego i poseł do Sejmu gal., zmarł we Lwowie w 75 roku życia.

Karolina Texlowa, wdowa po dyrektorze teatru łódzkiego, Józefie Texlu, b. artystka dramatyczna, zmarła w Łodzi.

SALOMON SCHWANENFELD, znany zaszczytnie w kołach przemysłowych Galicji przemysłowiec i właściciel rafinerji spirytusu i t. d. w Tarnowie, zmarł tamże dnia 25 grudnia 1920 roku, przeżywszy lat 55. 8472

Z POLITECHNIKI WIEDEŃSKIEJ. P. Ludwik Blühbaum, rodem z Krakowa, zdał na tutejszym wydziale inżynierji drugi egzamin państwowy. 8444

W UCZELNI MUZYCZNEJ EUGENJI ROSENBERG, ulica Bonerowska l. 6, odbył się 30 b. m. poranek Beethovenowski. Program zawierał między innemi: Słowo wstępne, Sonaty D-dur i G-dur, Rondo, Koncert fortepianowy i Sonatę cis-mol »Księżycową«. 8483

Do ludności Żydowskiej!

Z piekła ukraińskiego, z tej ziemi, która była tylekroć świadkiem męczeństwa żydowskiego, coraz to nowe dochodzą nas i coraz smutniejsze wieści. Na tych rozległych obszarach szaleje wciąż huragan wojny i anarchji, a bandy zbójeckie, zwalczając się tam nawzajem, zwracają się zgodnie przeciw bezbronnym Żydom.

Zniszczenie zupełne licznych kwitnących gmin żydowskich, dziesiątki tysięcy zamordowanych, setki tysięcy rannych, kalek, nędzarzy, pozbawionych całego mienia, całe masy oszalałych z bólu i rozpaczy wdów i sierót — oto plon pogromów, na który patrzy świat cywilizowany obojętnie, lub ograniczając się tu i owdzie do bladego protestu.

Tem bardziej jest naszym obowiązkiem spieszyć tym nieszczęśliwym braciom z szybką i wydatną pomocą, tym braciom, którzy w czasie wielkiej wojny tak ofiarną nieśli pomoc naszym jeńcom i zakładnikom!

Niechaj zajaśni dawnym blaskiem sławne miłosierdzie żydowskie, niechaj bogaty da wiele, niezamożny mniej, ale składajmy wszyscy z całego serca ofiary na rzecz tak ciężko nawiedzonego żydostwa ukraińskiego, niechaj nie braknie nikogo przy spełnieniu tego świętego zadania!

Datki na powyższy cel przyjmuje kasa Gminy żydowskiej w Krakowie, ulica Skawińska 2.

Przewodniczący Komitetu:
Dr Rafał Landau.
Zastępcy przewodniczącego:
Rabin M. Damaszek, Dr Adolf Gross, Józef Sare, Dr Ozjasz Thon.

W Krakowie, w grudniu 1920 r. 8483

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO IM. JUL. SŁOWACKIEGO:

Piątek, 31 bm.: »Żołnierz królowej Madagaskaru«.
Sobota, 1 stycznia po poł.: »Betleem polskie«, wieczorem »Tragedja Eumenosa«.
Niedziela, 2 stycznia po poł.: »Betleem polskie«, wieczorem: »Żołnierz królowej Madagaskaru«.
Poniedziałek, 3 stycznia: »Orlątko«.
Wtorek, 4 stycz.: »Żołnierz królowej Madagaskaru«.
Środa, 5 stycznia: »Orlątko«.
Czwartek, 6 stycznia po poł.: »Betleem polskie«, wieczorem »Żołnierz królowej Madagaskaru«.

REPERTUAR TEATRU »BAGATELA«.

Piątek, 31 bm.: Dwa wieczory sylwestrowe.
Sobota, 1 stycznia po poł.: »Magdalenki«, wieczorem: »Powódź«; w nocy: »W noc noworoczną«.
Niedziela, 2 stycznia po poł.: »Dobrze skrojony frak«; wieczorem: »Moralność pani Dulskiej«.
Poniedziałek, 3 stycznia: »Powódź«.
Wtorek, 4 bm.: »Powódź«.
Środa, 5 bm. wieczorem: »Karykatury«; o 11 wieczór: Wieczór ekspresjonistyczny.

REPERTUAR TEATRU »NOWOŚCI«.

Piątek, 31 bm. o godz. 7½: »Rok 1920« rewja; o godz. 10½ »Noc sylwestrowa«.
Sobota, 1 stycznia po poł.: »Figlarne żonki«, wieczorem: »Rok 1921«.
Niedziela, 2 stycznia po poł.: »Prymas cyganów«, wieczorem: »Tam gdzie skowronek śpiewa«.
Poniedziałek, 3 stycznia: »Dziewczę z Holandji«.
Wtorek, 4 stycznia: »Dziewczę z Holandji«.

Teatr „Bagatela".

„POWÓDŹ", komedja w 3 aktach Henniga Bergera.

Wysoce oryginalna w temacie i ujęciu sztuka Bergera ma wybitny stempel swego amerykańskiego pochodzenia. Ta oryginalność pomysłu zapewniła jej rekordowe powodzenie nietylko w ojczyźnie wuja Sama, ale także w równym stopniu na kontynencie europejskim. Odbiegając od szablonu komedji konwersacyjnej autor amerykański operuje zgoła odmiennemi wzorami. Pozostawia na boku aparat literacki, a skupia siłę scenicznego wrażenia w akcji wstrząsającej, rozgrywającej się w szynkowni amerykańskiej tzw. „barze", gdzie gromadzi się menażerja ludzka wszelakich stanów i zawodów, gryząc się o ochłap życiowy w pogoni za dolarem.

Szynkarz amerykański Stratton, otwierający szeroko drzwi swego przybytku wszelakiej kanalji, napróżno usiłuje łagodzić wybuchające bezustannie antagonizmy między swymi gośćmi. Nagle wśród biesiadników pada jak grom z nieba wiadomość, że zbliżający się orkan przerwał tamy na rzece pod miastem, a skutkiem nieuniknionym będzie katastrofa całego miasta i jego ludności. Ofiarą padnie także bar p. Strattona, położony za miastem i wystawiony w pierwszym rzędzie na napór powodzi. Pod wpływem hiobowej wieści, atmosfera w barze zmienia się momentalnie. Hyeny ludzkie, które żarły się dotąd nielitościwie, zmieniają się nagle w aniołów dobroci. W obliczu śmierci zacięci wrogowie przebaczają sobie urazy i rzucają się sobie w objęcia. Cyniczny uwodziciel błaga o przebaczenie swą ofiarę, którą wtrącił w otchłań upadku i przysięga jej wieczną miłość; bankier pada w objęcia swego przeciwnika adwokata, chciwy szynkarz otwiera hojną dłoń i częstuje nietylko bogatych swych gości, ale i nędzarzy, których stale ze szynku swego dawniej wypędzał. Wszyscy zgodnie na hasło rzucono przez adwokata O'nalla, skupiają się w łańcuch uosabiający zgodę, miłość i pojednanie. Mamy przedsmak raju na ziemi.

Nagle w ten zmącony, na śmierć gotujący się tłum, pada promień nadziei. Dzwonek telefonu zwiastuje im radosną wiadomość o wyzwoleniu i ratunku. Wody opadły, niebezpieczeństwo zażegnane, bar rozbłyska napowrót światłem elektrycznem, zamknięci w barze ludzie są uratowani.

W tejże chwili bestja ludzka odżywa w tym tłumie w całej sile. Szczodry szynkarz upomina się o zapłatę za trunki szczodrze wyszafowane, handlowiec odwołuje przyrzeczenia dane śpiewaczce, kłótnia, zawiść i chciwość odzyskują swą moc nad ludźmi.

Trudno o prostszą i mniej skomplikowaną akcję. Psychiczną przemianę natury ludzkiej autor ukazał bez osłon, wywołując prostemi środkami wrażenie, wstrząsające grozą, ukazaną ze strony tragikomicznej.

Sztuka Bergera ma wszystkie warunki powodzenia; żywą akcję, dużo humoru i zjadliwej satyry, trafne odbicie deprawacji natury ludzkiej. Artystyczne wydobycie tych czynników przez wczorajszych wykonawców zapewni „Powodzi" na deskach „Bagateli" tosamo powodzenie, jakie sztuka ta osiągła w Teatrze Małym w Warszawie, gdzie od miesiąc grana przy pełnej widowni, stale do dziś dnia utrzymuje się w repertuarze.

W dobrze zgranym zespole, który na następnych przedstawieniach zyska jeszcze zapewne na spoistości, wyróżnili się p. Żelewski, bardzo dobrze grający rolę adwokata Onella, p. Wernicżówna z wielką prawdą i szczerością odtwarzająca rolę śpiewaczki Lizy i p. Brzeski zawsze stylowo doskonale dostosowany, w roli handlowca Bera. Rola Strattona, właściciela baru, miała przedstawiciela w p. Poleńskim, który doskonale jej ujęcie charakterystyczne przejaskrawia grą groteskową. P. Borski rolę zgryźliwego aferzysty podaje również w jaskrawej charakterystyce.

Publiczność bawiła się doskonale, nie szczędząc oklasków wykonawcom. W. Pr.

Od Administracji.

Celem uregulowania nakładu, prosimy o możliwie najwcześniejsze odnowienie prenumeraty. Warunki prenumeraty zamieszczone są w nagłówku dziennika.

Z Rady ministrów.

Warszawa, 31 grudnia (Tel. wł.) Wczoraj odbyło się pierwsze po świętach posiedzenie Rady ministrów. Omawiano sprawy administracyjne i kwestję obcji na Śląsku cieszyńskim. Ponadto minister Sapieha poruszył sprawę zaproszenia Naczelnika państwa przez prezydenta republiki francuskiej.

OSZCZĘDNOŚĆ W MINISTERSTWIE SPRAW ZAGRANICZNYCH.

(PAT). Biuro prasowe ministerstwa skarbu komunikuje:

W wyniku szeregu konferencyj, odbytych w ministerstwie skarbu z przedstawicielami ministerstwa spraw zagranicznych osiągnięto **poważną redukcję wydatków na przedstawicielstwa zagraniczne** drogą bądź zupełnego **zwinięcia** niektórych placówek, bądź zmniejszenia w niektórych liczebności personalu, oraz ograniczenia do niezbędnego minimum wydatków rzeczowych i reprezentacyjnych. Osiągnięta w ten sposób suma oszczędności **wyraża się kwotą pięć i pół miljona franków rocznie.**

Pozatem należy wspomnieć, że znaczna liczba Polaków, zamieszkałych i przebywających w państwach obcych (Ameryka, Francja, Danja, Niemcy, Austrja, Czechy) wymaga, ze względu na okoliczność roztoczenia nad nimi opieki, odpowiedniej ilości placówek konsularnych, niemniej przeto jest pewność, że wpływy z tych placówek wobec podniesionych opłat w **zupełności pokryją poniesione na ten cel wydatki.**

Pobyt Stambulińskiego w Warszawie.

Warszawa, 31 grudnia (Tel. wł.) W dniu wczorajszym o godz. 4 popoł. prezydent gabinetu bułgarskiego Stambuliński **przedstawił się Naczelnikowi państwa.** Zapowiedziane na wczoraj śniadanie w Belwederze **odbędzie się dzisiaj o godz. 2 popoł.**

Warszawa, 31 grudnia. (PAT). Dzisiaj rano bułgarski prezydent ministrów, Stambuliński, złożył na sarkofagu poległych wieniec, opatrzony napisem: **»Bohaterskim obrońcom ojczyzny i cywilizacji w walce z bolszewikami — Bułgarzy«.** O godzinie pierwszej i pół minister Sapieha wydał śniadanie dla premjera Stambulińskiego. Jutro Stambuliński będzie przyjęty przez Naczelnika państwa.

NIEZADOWOLENIE W BELGRADZIE Z POWODU POBYTU STAMBULIŃSKIEGO W PRADZE.

Belgrad, 31 grudnia (East Express). Odwiedziny bułgarskiego premjera Stambulińskiego w Pradze **wywołały w kołach politycznych w Belgradzie silne niezadowolenie**, które znajduje wyraz w prasie jugosłowiańskiej. »Politika« stojąca blisko rządu pisze: **Nie pierwszy raz Praga czyni giesty nieuzasadniające.** Czescy mężowie stanu powinni rozważyć co mówią. Myśmy dotąd milczeli, jeżeli jednak Praga zaczyna kokietować Bułgarję, musimy dać Czechom braterskie rady. **Położenie Czechów nie jest godne do pozazdroszczenia. Życzylibyśmy sobie, by krwawe starcia Czechów z Niemcami ustały.** Zadaniom tym powinni Czesi poświęcić więcej uwagi, aniżeli nieporozumieniu bułgarsko-serbskiemu, które my sami sobie załatwimy. Czesi powinni wiedzieć, że zyskają nasze zaufanie nie drogą intryg po stolicach europejskich, lecz przez dopilnowanie swoich zobowiązań wobec Bułgarji. **Czesi nie znają naszego zatargu. W razie gdyby nie przestali grać roli pośrednika, musielibyśmy zmienić nasze nastroje wobec Pragi.**

Sprawa rozbrojenia.

KOALICJA GROZI WKROCZENIEM DO BAWARJI.

Gdańsk, 31 grudnia (PAT). Wczorajsza »Danziger Zeitung« donosi z Berlina, że **ententa wystosowała do rządu niemieckiego ultimatum, zaznaczające, iż nie zgadza się na przedłużenie terminu rozbrojenia Einwohnerwehr. W razie oporu Niemiec wkroczy nietylko do Zagłębia Ruhr, ale również do Bawarji.** Jenerał Nollet ma przyjechać w przyszłym tygodniu do Berlina, aby osobiście wręczyć rządowi niemieckiemu **ostatnie postanowienie rządu paryskiego i londyńskiego.**

AMBASADOR MAYER »WYJAŚNIA«.

Paryż, 31 grudnia (PAT). Wedle doniesień »Matina« niemiecki ambasador dr Mayer złożył prezydentowi ministrów Leyguesowi wizytę, aby dać **wyjaśnienia w sprawie straży mieszkańców. Po tej wizycie Leygues przyjął jen. Rolleta.**

Jak donosi »Echo de Paris«, rozważała komisja izby dla spraw zagranicznych prezydenta ministrów Leyguesa, by wyraził swoją opinię w sprawie rozbrojenia Niemiec i w sprawie francuskiej polityki na wschodzie. Prezydent ministrów zjawi się jutro przed komisją.

Z m[illegible]ch niemiecko-rosyjskiej reakcji.

Paryż, 31 grudnia (PAT). Pisma tutejsze donoszą za pismami londyńskiemi o propagandzie **reakcyjnej w Europie środkowej,** rozwiniętej po zamachu Kappa. **Według tego jenerał Ludendorff powołał komitet akcyjny, który zajął się werbowaniem oddziałów cudzoziemców, które miały być użyte do obalenia form rządów w Europie Środkowej.** Pierwszy atak skierowany miał być **przeciwko Austrji i w tym celu miano wspomniane oddziały przesunąć na południe.** Atak na Austrję miał nastąpić w listopadzie, a najdalej na wiosnę. Także kontrrewolucjoniści rosyjscy i węgierscy mieli współdziałać. Trzynastego maja przybył do Budapesztu pułkownik Trebicz i **nakłonił po dłuższej konferencji Horthyego do udziału w tej kombinacji niemiecko-rosyjskiej.**

Układ handlowy Anglji z sowietami.

Moskwa, 31 grudnia (PAT). Angielski rząd wysłał do rządu Rosji sowieckiej **projekt handlowego układu.** W projekcie tym zaznaczono, że **każda ze stron zobowiązuje się wstrzymać od kroków wojennych wobec drugiej strony, jakoteż wstrzymuje się od propagandy wzajemnej.**

Na projekt ten odpowiedział Cziczerin oświadczając, że wymienione warunki **nie odpowiadają głównym zasadom, jakie przyjęto w lecie w czasie wzajemnych rokowań.** Niezależnie od tego układu handlowego powinna (pisze Cziczerin) być zwołana polityczna konferencja, **któraby ustaliła zasady w kwestjach politycznych pomiędzy Anglją i Rosją.** Rząd sowiecki żywi nadzieję, że Anglja przychyli się do tego.

Sowiety zerwały stosunki gospodarcze z Ameryką.

Nauen, 31 grudnia (PAT). Wedle doniesień z Moskwy z powodu wrogiego stanowiska rządu amerykańskiego do Rosji sowieckiej, oświadczył komisarz dla spraw zagranicznych, **że gospodarcze stosunki z Ameryką są niemożliwe i polecił bolszewickiemu pełnomocnikowi w Rydze, ażeby anulował wszystkie zobowiązania z amerykańskiemi firmami.**

Stany Zjednoczone Środkowej Ameryki

Berlin, 31 grudnia (East Express). Według »Deutscher Allg. Zeitung« rzeczpospolite: **Gwatemala, Honduras, Nikaragua i Costarica grupują się w tak zw. Stany Zjednoczone środkowej Ameryki.** Państwa te będą miały wspólne przedstawicielstwo dyplomatyczne, oraz jednakowe barwy narodowe. Oprócz tego połączą one swoje systemy monetarne i celne jak również komunikacje lądowe i morskie.

Różne wiadomości polityczne.

ROKOWANIA POLSKO-LITEWSKIE. W Warszawie wznowiono konferencje delegacji litewsko-kowieńskiej z przedstawicielami naszego rządu.

SEKWESTR MAJĄTKÓW POLSKICH W KOWIEŃSZCZYŹNIE. Przybyli z Kowieńszczyzny do Warszawy komunikują o postanowieniu rządu kowieńskiego co do sekwestracji wszystkich majątków ziemskich, których właścicielami są nieobecni. Sekwestr ma być uskuteczniony natychmiast. Ostre zarządzenie to jest skierowane przeciwko Polakom, których znaczna liczba siłą wypadków znajduje się poza granicami terytorjum kowieńskiego.

GRANICA ŁOTEWSKO-LITEWSKA. Łotewskie biuro prasowe donosi: Przybyli do Rygi z Libawy profesor Simson, były prezydent Smetana, delegaci do komisji rozjemczej, aby wziąć udział w posiedzeniu komisji dla spraw granicy łotewsko-litewskiej. ZMARLI.

RZĄD CZESKI ROZWIĄZAŁ STOWARZYSZENIE LIGI NARODOWOŚCI zamieszkujących Czechy (U. D. C.), które rząd czeski posądzał o agitacje irredentystyczne. Generalny sekretarjat Ligi wysłał telegram do Genewy do Ligi narodów z prośbą o interwencję.

KONGRES CERKWI NARODOWEJ W PRADZE. Na dzień 8 i 9 stycznia przyszłego roku zwołany został do Pragi kongres czechosłowackiej cerkwi narodowej.

»BABKA REWOLUCJI« W PRADZE. »Venkov« podaje, że do Pragi przybyła »babka rewolucji rosyjskiej« Katarzyna Breszkowska.

Dział ekonomiczny.

CEDUŁA KURSOWA GIEŁDY KRAKOWSKIEJ.

z dnia 30 grudnia 1920

	ofiar.	żąd.
Polski Bank Przemysłowy	640'—	680'—
Transakcja		660'—
Bank Hipoteczny	630'—	680'—
Bank Małopolski	650'—	700'—
Ziemski Bank Kredytowy	500'—	530'—
Powszechny Bank Kredytowy S. A.	980'—	—'—
Polskie Tow. handlowe	825'—	925'—
Transakcja	850'—	950'—
Handl. Spółka akc. »Impex«	525'—	625'—
Transakcja	550'—	600'—
»Polski Glob« Tow. transp.-handl.	3300'—	3600'—
Transakcja	3100'—	3600'—
Zieleniewski	6400'—	7300'—
Transakcja	6400'—	7250'—
Warsz. Ska akc. bud. parowozów	10000'—	11000'—
Transakcja		10500'—
»Lemiesz« fabryki maszyn i narz. rol.	6200'—	6400'—
»Trzebinia« fabr. masz. i narz. rol.	3500'—	4000'—
Transakcja	3450'—	3900'—
»Automotor« fabryka samochodów	2900'—	3100'—
Transakcja	2900'—	3100'—
»Górka« fabryka cementu	6500'—	7100'—
Transakcja	6500'—	7100'—
Gal. akc. zakłady górn. Siersza	6100'—	6900'—
Transakcja	6100'—	6900'—
»Tepege« Tow. dla przeds. gór.	10000'—	12000'—
Transakcja	9700'—	12000'—
Polska Nafta	4600'—	5000'—
Transakcja	4950'—	4650'—
Elektrownia w Sierszy	6100'—	6400'—
Transakcja	6100'—	6400'—
»Oikos« T. A.	4600'—	4800'—
Transakcja		4700'—
»Pczet« powsz. zakłady bud.	2000'—	2200'—
Transakcja		2150'—
Fabr. przetw. tłuszcz. w Trzebini	3500'—	3900'—
Transakcja	3500'—	3900'—
»Krakus« Zjedn. fabr. przetw. wysk.	3600'—	4000'—
Transakcja	3600'—	4000'—

Waluty i dewizy:

	Kup.	sprz.	czeki	
Dolary St. Zjed.	560'—	620'—	560'—	620'—
Franki francuskie	33'—	35'—		
Marki niemieckie	850'—	900'—	900'—	950'—
Korony austr.	90'—	100'—	95'—	105'—
Korony czeskie	730'—	770'—	740'—	780'—
Lei rumuńskie	750'—	800'—		
Liry włoskie	21'—	23'—		

GIEŁDA LWOWSKA z 30 grudnia: Ruble carskie po 500: 390—420, dumskie po 1000: 90—110, dumskie po 250: 80—100, franki francuskie 35'50—37, szwajcarskie 94—99, funty szterlingi 2100—2200, dolary amerykańskie 560—620, kanadyjskie 460—500, marka niemiecka po 1000: 800—850, po 100: 700—750, drobne 650—700, lei rumuńskie po 250: 800—900, drobne 700—800, korony czeskie 720—780, austrjackie korony 100—110, franki belgijskie 37'50—39, korony szwedzkie 116—14, duńskie 93—98, norweskie 96—100, marka fińska 1400—1600, floreny holenderskie 186—196. Czeki: Londyn 2100—2200, Paryż 35'50—37. Zurych 94—99. Praga 720—780. Wiedeń 100—110. Berlin 800—850. Nowy York wyżej 50: 560—620. Bukareszt 800—900. Bruksela 37'50—39. Kopenhaga 95. 98. Finlandja 17—19. Holandja 186—196. Szwecja 116. 124. Norwegja 95—100.

GIEŁDA POZNAŃSKA z 30 bm.: Poznańskie listy zastawne prowincjonalne 40+P, 4 proc. poznańskie listy zastawn. eprowinc. 145+P. Akcje: Bank związkowy od 1 do 7 400+P, 8 emisja 390+0. Bank handlowy 500+0, Kwilecki-Potocki 610+P. Patria 890+0 Cegielski 475+0. Barcikowski 290—285+0, Bławat Polski 500+P. Hartwig 650+P. Roman Maj 550—560+P. Orient 260+P. Tri 175+0. Wytwórnia chemiczna 570+P. Bank konfekcyjny 274+0. Poznańska spółka drzewna 420+P. Hurtownia związkowa 370+0. Papiernia Bydgoszcz 265+P, Arcona 485+0.

KURSA AUSTRJACKIE z 30 bm.: Amsterdam 20050 Zagrzeb 409, Berlin 914. Bruksela 4120. Budapeszt 109'25. Bukareszt 810, Kopenhaga 10400. Londyn 23350. Medjolan 2225, Nowy York 668. Paryż 3895. Praga 740'50. Sofja 705. Sztokholm 13.170. Warszawa 94. Zurych 10175 dynary 1624'50. dolary 659. belgijskie 4110. francuskie 3895. szwajcarskie 10150. holenderskie 20.900 duńskie 10.350. szwedzkie 13.120. czeskie 741. węgierskie 112'50. lei 815. lewy 720. włoskie 2215. niemieckie 911'50. polskie 98. funty 2340. ruble 322.

GIEŁDA WIEDEŃSKA z 30 b. m.: Renta majowa 98. austrjacka renta kor. 97. renta lutowa 99, węg. renta kor. 205. losy tureckie 3750, prjorytety kolei południowej 1814. Anglobank 1170. Bankverein 1214, Bodenkredit 3600. austrjacki zakład kredytowy 1355, Bank depozytowy 1080. Laenderbank 1870. Merkur 1018. Unionbank 1018. Bank obrotowy 835. Živnostenska 3480, kolej północna 22600, kolej Lwów-Czerniowce 3370, koleje austrjackie 5280. kolej południowa 2935. Alpiny 6265, Berg und Huetten 11400. Krupp 1845, Poldihuette 4770. Prageeisen 14600. Rima 4290. Skoda 3585, Zieleniewski 5000, Apollo 8500. Fanto 32000. Galicyjskie Karpaty 20050. Galicja 31600, Schodnica nienotowana, Siersza 3900.

KURSA NIEMIECKIE z 30 bm.: Dolary 71'65. belgijskie 452'50. funty 256'50. francuskie 423'50. włoskie 259 polskie 10'62 czeskie 81'65. austr. korony stare 12'25. austr. korony stemplowane 11'25. rumuńskie 92'15. szwajcarskie 1123'75 Amsterdam 2287'70. Bruksela 452 Chrystjanja 1148'85. Kopenhaga 1141'35. Sztokholm 1443'75. Helsingfors 222'75. włoskie 251'70, Londyn 257'20. Nowy York 72'99. Paryż 431'05. Szwajcarja 1105'85. Hiszpanja 974. Wiedeń stemplowane 16'85½. Praga 81'65. Budapeszt 11'96.

KURSA CZESKIE z 30 bm.: Berlin 120'75, Warszawa 12'50, marka niemiecka 127'75. marka polska 11'50.

KURSA SZWAJCARSKIE z 30 bm.: Berlin 8'97½, Holandja 206'15. Nowy York 658. Londyn 23'22. Paryż 38'90, Medjolan 22'45. Praga 7'40. Budapeszt 1'15. Zagrzeb 4'10, Bukareszt 6'10. Warszawa 1'10. Wiedeń 1'50. austr. korona stemplowana 1'10. Bruksela 40'25, Kopenhaga 105'60 Sztokholm 120'50. Chrystjanja 103'75, Madryt 87'25. Buenos Aires 225.

GIEŁDA PARYSKA z 29 b. m.: Londyn 60'18½, N.York 17'13½, Niemcy 23, Belgja 105¼, Hiszpanja 227¼, Holandja 538, Włochy 57¼, Praga 18¾, Rumunja 21¼, Szwajcarja 260, renty francuskie: 3% 57.95. 4% 1917 68.80, 4 proc. 1918 69.25, 5 pr. 85.20, 5 proc. 1920 97.75.

GIEŁDA TOWAROWA. Marsylja, 29 b. m.: ryż 105, groch 126, mączka kartoflana 140.

Havre, 28 b. m.: bawełna grudniowa 287, styczniowa 285, lutowa 281.

GIEŁDA LONDYŃSKA z 29 bm.: Paryż 60'15. Bruksela 57'20. Nowy York 3'51¼ Rzym 105. Berlin 257, Wiedeń 1510. Amsterdam 11'23½. Szwajcarja 23'12½, Sztokholm 17'75. Montreal 4'08½.

STRAJK ZECERÓW W GDAŃSKU. W Gdańsku wybuchł strajk zecerów na tle żądań ekonomicznych. Większość dzienników nie wyszła.

GROŹBA BEZROBOCIA NA SŁOWACZYŹNIE. — »Lidove Noviny« donoszą z Preszburga, że na Słowaczyźnie zanosi się na katastrofę w przemyśle z powodu braku węgla. Szereg zakładów przemysłowych wypowiedział pracę robotników. Między innemi największa fabryka żelaza Kelburg wstrzymała przed świętami Bożego Narodzenia ruch. Wobec tego grozi na Słowaczyźnie ogólne bezrobocie. Rząd czeski zamierza przedsięwziąć szereg zarządzeń, mających na celu przeszkodzić katastrofie przemysłowej.

PORCELANOWE PIENIĄDZE W SAKSONJI. Rząd saski wypuścił po raz pierwszy w obieg monetę porcelanową.

PRZESILENIE EKONOMICZNE W AMERYCE. — »Chicago Tribune« donosi: Depesze z rozmaitych stron zachodu i południa Stanów Zjednoczonych stwierdzają, że farmerzy przechowują u siebie zapasy zboża, bawełny i tytoniu wartości wielu miljonów dolarów, czekając na wyższe ceny. Jest to istotny »strajk farmerów«. W stanie Nebraska 80 procent z 60 miljonów buszli (buszel: 36 litrów, półkorzec) zboża, zatrzymano w składach, podobnie jest w stanie Dakota. W Kanzas farmerzy palą w piecach zbożem, ponieważ tańsze jest, niż węgiel. W Memphis (Tennesee) bawełna znikła z targu, ponieważ farmerzy przerwali produkcję na pół roku. Pszenica płacona jest obecnie po 1 dolarze 65 centów za buszel: farmerzy cenią 3 dolary buszel. Bawełna jest płacona 14 centów, farmerzy cenią 30 centów. Farmerzy żądają od rządu pożyczek, aby mogli sfinansować swoje zapasy. W komisjach kongresu te przejawy groźnego przesilenia ekonomicznego są żywo omawiane. Herbert Hoover przemawia za użyczeniem państwom europejskim długoterminowych pożyczek, aby w ten sposób sprzedać nadwyżkę produkcji amerykańskiej.

2½ MILJONA BEZROBOTNYCH W STANACH ZJEDNOCZONYCH. Wedle doniesienia »Daily Chronicle«, liczba bezrobotnych w Stanach Zjednoczonych wynosi 2½ miljona.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.
Wydawca:
RUDOLF OSMAN.

Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od Redakcji).

†

A[n]drzej Olewiński

b. obywatel m. Krakowa

przeżywszy lat 67, po długiej a ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Panu dnia 10 grudnia 1920 roku. Pogrzeb odbył się w Poznaniu dnia 13 grudnia 1920 r., o czem stroskana żona Krewnych, Znajomych i Przyjaciół tą drogą zawiadamia.

Salomon Schwanenfeld

właściciel rafinerji spirytusu i przemysłowiec w Tarnowie

zmarł tamże dnia 25 grudnia 1920 roku, przeżywszy lat 59.

Pogrzeb odbył się w Tarnowie dnia 26-go grudnia 1920 roku, o czem zawiadamia pogrążona w smutku

RODZINA.

MAGAZYN NOWOŚCI
SPÓŁKA Z OGR. POR.
W KRAKOWIE — ULICA FLORJAŃSKA L. 28

zawiadamia, że nadeszły

suknie wieczorowe, wizytowe i spacerowe,
wszelakie bluzki, sweatery wełniane i jedwabne. 8420 2 3

Dziecięca konfekcja. **Dziecięca konfekcja.**

Słuchacz praw poszukuje odpowiedniej posady biurowej. Zgłoszenia przyjmuje Adm. „N. Reformy“ pod **„Prawnik“.**
8443 1 3

Były rządca młody, żonaty, bezdzietny — obecnie zwolniony z wojska, poszukuje posady rządcy, magazyniera lub temu podobnej. — Zgłoszenia przyjmuje Admin. „N. Reformy“ pod **P. Z.**
8449

Panienka
inteligentna, która przebywała w Berlinie, poszukuje posady do wielkiego gospodarstwa, jako dozorczyni domu. — Zgłoszenia przesyłać pod **Galina** poste restante **Tarnów.**
5..8

Lokal
na biuro lub inne przedsiębiorstwo w śródmieściu jest do odstąpienia. Zgłoszenia pod **Lokal 15** przyjmuje Admin. „N. Reformy“. 8446

Dokumenta
wojskowe na nazwisko Aleksander Bobrowski, płutonowy 15 p. p., zginęły. Unieważnia się je. 8460

Pianino
mało używane, do sprzedania. Wiadomość w Biurze dzienników i ogłoszeń Marjana Hupczyca, ul. Jagiellońska 7. 8461 1 2

W Zakopanem
do wynajęcia pokój z utrzymaniem. Ul. Kościeliska 28. 3622

Zgubiono
w pociągu Kraków-Bochnia portfel z pieniądzmi, oraz papiery wartościowe i kartę odroczenia na nazwisko Jakób Leiser Goldberg, ur. 18 września 1888. Łaskawy znalazca zechce zwrócić papiery i kartę odroczenia pod adresem: Jakób Leiser Goldberg, Bochnia, a pieniądze sobie zostawić. 8447

Do sprzedania
kilka tysięcy puszek blaszanych nowych, na konserwy, oraz maszyna do zamykania puszek. Wiadomość w Biurze ogłoszeń Feliksa Stattera, ul. Grodzka 13. 8454 1 2

Do sprzedania
1 lodownia, zupełnie nowa, 2 m wysoka, 1 75 szeroka, 85 cm głęboka, nadająca się dla restauracyj, mleczarń, masarzy i t. p.; 1 lada sklepowa, 3 m dług, z szufladami. — Wiadomość w Biurze ogłoszeń Feliksa Stattera, ul. Grodzka 13. 8457 1 2

Pieczęć firmowa
fabryki stolarsko-mech. „Bieńczyce“ w Bieńczycach, Ski z ogr. odpow., zaginęła, wobec czego podajemy do wiadomości P. T. interesowanych, że za wszelkie pisma fabryki, zaopatrzone w firmową pieczęć, **a bez własnoręcznego podpisu dyrektora p. inż. Br. Orzechowskiego** (począwszy od grudnia 1918 r.), nie bierzemy na siebie odpowiedzialności. 8445 1 2

„POLAK“
kalendarz historyczno-powieściowy Wojnara na rok 1921,
zawiera 20 arkuszy druku z bardzo bogatą i urozmaiconą treścią, ozdobioną przeszło 70 ilustracjami i barwną okładką, tudzież pięknemi winietami przy kalendarjum, symbolizującemi zjednoczenie Polski. Prawdziwą ozdobę kalendarza stanowi cykl Artura Grottgera, p. t. „Wojna“ (11 obrazów) w artystycznej reprodukcji.

Przewodnią myślą całego wydawnictwa jest zapoznanie braci Górnoślązaków z całą Polską i całej Polski z Górnym Śląskiem i jego skarbami, aby tym sposobem przyczynić się do zjednoczenia duchowego i politycznego tej prastarej dzielnicy polskiej z Rzeczpospolitą.

Cena 60 Mkp.

Po nadesłaniu należności wprost do wydawcy, przesyłka opłatnie. — Adres zamówień: **Wydawnictwo kalendarzy Wojnara w Krakowie,** ul. Kopernika 10. 8431 3 5

Najnowszy wynalazek.
Farba, natychmiastowe i stałe oczernienie brwi i rzęs. 6060
Polecam paniom parówkę i masaż twarzy, jako jedyny środek do osiągnięcia czystej i pięknej cery.
Zakład kosmetyczny Franc. Budziaszek, Kraków, ul. Grodzka 3.

Garnitur mahoniowy
jedwabiem kryty, do sprzedania, oraz fortepian do wypożyczenia. Zgłoszenia przyjmuje Administracja „N. Reformy“ pod **„Garnitur“.**
7785 2 0

DZIAŁ MEDYCZNY
Hegary, Bixety, Pesarja, przepaski menstruacyjne, środki zapobiegawcze. Ceratki gumowe, gruszki gumowe, smoczki do ssania i zabawy, flaszki na mleko dla dzieci systemu prof. Soxhleta i t. d. — Spluwaczki, klozety pokojowe, dezynfektory mieszkań.

Gaza — Wata — Bandaże

WŁASNE PRACOWNIE

Dostawca ministerstwa spraw wojskowych, ministerstwa zdrowia publicznego, klinik Uniwersytetu Jagiellońskiego, szpitala św. Łazarza i wielu innych szpitali w Małopolsce. Dalej Kas chorych m. Warszawy, Krakowa, Gorlic, Drohobycza, dyrekcji kolei państwowych i t. d.

STANISŁAW BARAN
SP. Z OGR. ODP.

KRAKÓW
ul. Sławkowska L. 6
Filja:
Lwów, ul. Akademicka L. 26

Adres telegraficzny: „AESKULAPIA“.
8551 2 2

DZIAŁ NAUKOWY
Preparaty naukowe. — Tablice zoologiczne, botaniczne i t. p. — Wypchane rzadkie okazy ze świata zwierzęcego i ptactwa.

DZIAŁ LEKARSKI
Wszelkie instrumenta lekarskie, tylko pierwszorzędnej jakości. — Meble operacyjne, aparaty Roentgena, lampy kwarcowe. — Mikroskopy. — Wszelkie utensylja laboratoryjne dla gabinetów lekarskich, fizycznych i chemicznych.

WŁASNE PRACOWNIE

Samodzielny buchalter
z kilkuletnią praktyką biurową, poszukuje posady z dniem 1 stycznia. Zgłoszenia przyjmuje Administracja „Nowej Reformy“ pod **„Zdolny“.**
8423 2 2

Makulaturę
t. j. stare gazety, książki i t. d. kupuje na wagę na korzystnych warunkach M. Taffeta następ., Kraków, ul. Szpitalna 8. 8433 2 2

Rutynowany kierownik
fabryk, buchalter-bilansista i przełożony obszarów dworskich, z Akademią handlową, żonaty, przyjmie posady w dużych dobrach, handlu i przemyśle, jako stały lub podróżujący urzędnik. Zgłoszenia: **Legitymacja 9890** poste restante **Jarosław.** 8410 2 3

Pracownia
ubiorów wojskowych i cywilnych
Wincentego Żmudy
byłego legionisty
w Krakowie, ul. św. Tomasza l. 21
wykonuje dla wojska polskiego mundury, ściśle według przepisu
45 8 8

Kupiec obejmie kierownictwo handlu lub przedsiębiorstwa przemysłowego, ewent. wydzierżawi takowe. Może dać telefon i kaucję. Zgłoszenia pod **„Telefon“** przyjmuje Admin. „N. Reformy“.
8402 2 2

Wdowa
po inżynierze udziela lekcyj, konwersacji i korepetycji niemieckiej. Przepisuje i tłomaczy z języka polskiego na niemiecki i odwrotnie. Ul. Siemiradzkiego 3, I p., na lewo.
6632 8 0

Gruntowną naprawę
maszyn do pisania
uskutecznia najstarsza w Małopolsce pracownia mechaniczna
W. Keyha, ul. Florjańska 3.
7986 0 10

DO BIUR! **MAPA POLSKI** DO SZKÓŁ!

Z GRANICAMI PO TRAKTACIE W RYDZE, Z LITWĄ ŚRODKOWĄ 7824 3 3

OPRACOWAŁ
STANISŁAW MAX
WYDANIE PIĄTE

NAKŁAD M. ARCTA
WARSZAWA — POZNAŃ
ŁÓDŹ — LUBLIN — WILNO

Cena z dod. droż. Mk 90·—, pocztą za zaliczką Mk 95·—.

ŻĄDAĆ WE WSZYSTKICH KSIĘGARNIACH W CAŁEJ POLSCE

KTO RAZ SPRÓBOWAŁ TEN PRZEKONAŁ SIĘ ŻE NAJLEPSZĄ PASTĄ DO OBUWIA JEST „MARY“

ŻĄDAĆ WSZĘDZIE! 8266 4 20

Pasta **„Mary“,** dzięki swym własnościom chemicznym, **czyni skórę odporną na wilgoć, zapobiega pękaniu i nadaje obuwiu piękny połysk.**

Przedstawiciel na Małopolskę:

Dom handlowy Jakób Verständig, Rzeszów, ul. Zamkowa 6.

Rutynowany
zdolny urzędnik, władający poprawnie językiem polskim i niemieckim, piszący na maszynie, poszukuje posady biurowej. Obejmie też chętnie kierownictwo działu sprzedaży albo magazynierstwo w Krakowie. Na żądanie może złożyć kaucję. — Zgłoszenia pod **„Solidny“** przyjmuje Admin. „N. Reformy“.
8407 2 2

Urzędnik buchalteryjny
saldakontysta i prymanotysta, władający językiem polskim i niemieckim w słowie i piśmie, poszukuje posady w poważnej instytucji przemysłowej lub handlowej. Zgłoszenia: Edward Czaki, Wiedeń, VIII, Tigergasse 17/5. 8380 3 3

Gruźlicę płuc
leczy metodą okresową, przez 25 lat wypróbowaną,
D-r Stanisław Kurkiewicz,
lekarz chorób wewnętrznych i lekarz życia płciowego
w Krakowie, ul. Batorego 20.
5060 27 0

Do sprzedania
różne drzewo budowlane, w tem deski i łaty pod dachówkę. Wiadomość: Wojciech Krupa, majster kowalski, Prądnik Czerwony (obok restauracji Immerglücka). 8427 2 3

Kupuję garderobę
męską, używaną, w lepszym i gorszym stanie, płacąc najwyższe ceny. Zawiadomienie korespondentką lub ustne do L. Schmanssa Kraków, ul. Szeroka 22. 8432 2 2

Panna
„Asta“, wdowa „Ajram“ pragną nawiązać znajomość w celach czysto towarzyskich. Kandydaci od 28—45 lat, tylko b. inteligentni i z dobrej sfery. O celu matrymonialnym nie ma mowy. Zgłoszenia przyjmuje Administracja „N. Reformy“ pod **„Asta lub Ajram“.** 8434 2 2

Kawaler
urzędnik, z braku znajomości pragnie tą drogą w celu matrymonialnym poznać starszą pannę lub wdowę, wyżej lat 30, inteligentną, miłej powierzchowności, zdrową, prawego charakteru. Wyznanie rzecz względna. Tylko poważne zgłoszenia pod **„Solidny“** poste restante **Kraków,** główna poczta.
8410 2 3

Wyborowe materjały wełniane
dla męskiej i damskiej konfekcji, hurtowna i częściowa sprzedaż, ceny najtańsze, poleca fabryczny skład
Klara Goldberger — Bielsko
ulica Gizeli L. 13. 8361 2 3

SOLALI
PAPIER CYGARETOWY
TUTKI CYGARETOWE
7976 11 0

Biurowe lampy elektryczne
biurkowe, na szafki nocne, żarówki, kuchenki i piece gazowe najtaniej poleca **Biuro techniczne** 8304 8 8
Inż. A. Jastrzebski, Kraków, ul. Sławkowska 30, telef. 2048.

Bez operacji radykalna pomoc dla najbardziej zastarzałych i najniebezpieczniejszych cierpień przepuklinowych u mężczyzn, kobiet i dzieci!

Proszę żądać prospektu gratis i franko od specjalisty patentowanych bandaży przepuklinowych

M. Freilicha, Lwów, ul. Gródecka 35
we własnym domu.

Dla pań różnego rodzaju bandaże przepuklinowe sporządza kobieta pod jego nadzorem.

Poświadczenie lekarskie.

Podpisany poświadcza, że Józefa Heckera, któremu p. M. Freilich ze Lwowa nałożył bandaż przepuklinowy znowu dziś oglądałem i sumiennie oświadczam, że **obecnie ani okiem wyśledzić, ani dotykaniem nie da się odczuć przepuklina.** To też twierdzę, że odpowiednio zastosowany bandaż przepuklinowy usuwa całkowicie tę chorobę i w starszym wieku, czyniąc chorego zdolnym do dalszej pracy zawodowej. 7966

Lwów, w lipcu.

Prof. Dr Józef Weigel.

Samodzielny kierownik magazynów
dla prowincji,
korespondujący po polsku i po niemiecku — poszukiwany.

Obznajomiony z działem rur, łączników i t. p. ma pierwszeństwo. — Szczegółowe zgłoszenia pod **„Walcownia“** do Biura »Ruch«, Kraków, ul. Szczepańska 9. 8459 1 2

Naprawy
maszyn do szycia
przyjmuje 8266 3 3
H. NIEMETZ
Karmelicka 15.

Żyta, jęczmienia, owsa, pszenicy, kukurudzy, fasoli i t. p.
wagonami dostarcza za dostawą zezwoleń wywozu z różnych miejscowości wschodniej Małopolski.

Oferty pod **„Aprowizacja“** do Biura ogłoszeń Feliksa Stattera, Kraków, ulica Grodzka 13. 8458 1 5

Za mąż lub się **ożenić** można przez jedyne pismo **„FORTUNA“**

Redakcje:
Kraków, Rynek gł. 11.
Lwów, „Reklama Prasowa“, ul. Chorążczyzny 7.
Warszawa, „Promień“, ul. Widok 19.
Chicago 1628, North Robey Str.

Nr 16 wyszedł już z druku.
8364

MARJAN HUPCZYC
Kraków, ul. Jagiellońska 7.

Rządowo upoważnione

BIURO kupna i sprzedaży majątków, realności, parcel i t. p.,
BIURO dzienników krajowych i zagranicznych,
BIURO reklam (ogłoszeń) do wszystkich gazet w kraju i zagranicą. 5637 3 3
KOLEKTURA Polskiej państwowej loterji klasowej

Wyszedł już z druku zbiór wierszy i nowel
WACŁAWA GRABIAŃSKIEGO
RYMY I PROZA
Tegoż autora:
PIEKŁO (szkice z wojny),
WOJENNY BALONIK (bajki i nie-bajki).

Księgarnia Gebethnera i Ski w Krakowie wysyła książki pojedynczo za zaliczką i do księgarń za gotówkę.
8051 5 0

HUMANIC 8453

KRAKÓW, ULICA SZEWSKA 17

POLECA NA KARNAWAŁ

znane ze swej dobroci i elegancji luksusowe buciki najnowszych fasonów, jak: pantofelki i półbuciki damskie oraz obuwie męskie i dziecięce w najlepszym gatunku po cenach najniższych. Wielki wybór kaloszy, śniegowców, pończoch i skarpetek.

SKŁAD i PRACOWNIA FUTER
pod firmą
STANISŁAW KIERZEK
Kraków, ul. św. Anny L. 4
wykonuje wszelkie roboty w zakres kuśnierstwa wchodzące z materjałów własnych lub dostarczonych. — Wykończenie solidne według najnowszych modeli. 7771
Specjalność! Damskie palta i garnitury. **Specjalność**

„Ordinatorium sexuologicum“,
lekarska poradnia **D-ra Stanisława Kurkiewicza,** lekarza-specyalisty **w Krakowie** przy ul. Batorego 20.

W bardzo obszernym zakresie działalności tej poradni leżą między innemi: przywracanie siły płciowej mężczyznom płciowo osłabłym, zwłaszcza chcącym się ożenić — i leczenie tych chorób wewnętrznych wzgl. nerwowych, które jak: blednica, otyłość, gruźlica, choroby sercowe, neurastenia, histerya, i inne, stoją w ścisłym związku z czynnem życiem płciowem. — Leczenie jest tu okresowem (zwykle przez 3 do 4 miesięcy — bez przerwy w wykonywaniu zajęć zawodowych!), i energicznie opanowującem dany stan chorobowy. Luźnych porad, wzgl. samych orzeczeń lub rad, nie udzielamy. 5715 22 0

Do najprzydatniejszej lektury
dla oryentacyi: w życiu obyczajowem, życiu społecznem w zachowaniu zdrowia nerwów, i t. d., dla osób młodych i starych z pośród płci obu, należą prace **D-ra S. Kurkiewicza,** lekarza życia płciowego. Ostatki z cyklu pod zbiorową nazwą **„Luźne osnowy ze studyów nad życiem płciowem“,** dawniej złożonego z 6-ciu prac — t. j. tom 3-ci i 5-ty — są do nabycia u autora, **Kraków,** ul. Batorego 20, po cenie **65** mp. z przesyłką pocztową. Należytość uiszczalna z góry. — Słownictwo, ogólne i lekarskie, wprowadzone wyłącznie swojskie; mnóstwo nowych wiadomości. 5716 22 0

Bracia Tercyarze Św. Franciszka
(Bracia Albertyni)
posługujący ubogim
w Krakowie, Kazimierz, ulica Krakowska L. 43
Telefon 3213

Sprzedają najpowszechniej używane meble gięte, wyplatane lub z siedzeniem deszczułkowem, t. j. krzesła, fotele, kanapy, bujanki, taborety biurowe i salonowe.

Również przyjmują krzesła do wyplatania, naprawy i politurowania. 11 70 0

Krzesła i stoły do wypożyczania są na składzie.

Zorganizowane Krakowskie pralnie bielizny
zawiadamiają P. T. Publiczność,
że ustaliły z dniem 1 stycznia 1921 r. ceny za pranie i prasowanie bielizny następująco:
Kołnierze 6 Mk, mankiety 10 Mk, plastrony 12 Mk, koszula dzienna bez mankietów 20 Mk, koszula dzienna z mankietami 25 Mk, kalesony 9 Mk, koszula nocna 13 Mk, koszula damska dzienna 14 Mk, koszula damska nocna 16 Mk, majtki 10 Mk, chusteczka 3 Mk, poszewka z jaśka 6 Mk, poszewka z poduszki 9 Mk, poszwa 18 Mk, prześcieradło 12 Mk, prześcieradło z kołdry 15 Mk, ręcznik 5 Mk, skarpetki 4 Mk, pończochy 8 Mk. 8465
Ceny za bieliznę luksusową nie są objęte cennikiem.

PRZEGLĄD LEŚNY
dwutygodnik, poświęcony sprawom leśnictwa, handlu i przemysłu drzewnego oraz łowiectwa,
wychodzić będzie ponownie w zwiększonym formacie od dnia 15 stycznia 1921 r. pod dawną redakcją

Współpracownictwo wybitnych specjalistów zapewnione. Szeroki dział ogłoszeń handlowych. Ustawy i rozporządzenia władz rządowych w sprawach lasu i obrotu drzewem. Artykuły i korespondencje płatne.

Prenumerata kwartalnie 90 Mk, z przesyłką 100 Mk numer pojedynczy 18 Mk. 8357 2 2

Adres redakcji i administracji: **Warszawa, ulica Marszałkowska 81, m. 8, telef. 20-54,** od 5—7 po poł.

Ważne dla mężczyzn!
Nadszedł wielki transport materyj angielskich
do firmy
I. Fenster i S. Birnbaum
Kraków, ul. Zielona 2 (róg ul. św. Gertrudy).
Wykonanie ubrań według najnowszych angielskich żurnali, także z powierzonych materjałów.
Ceny umiarkowane. 8253 4 4
Dla przejezdnych gości wykonuje się w ciągu 24 godzin.

W Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 13.

Szadea Drukarni L. K. Górski.